Cena egz. 10 gr.

Pełna tabela wygranych Państw. Loterji Klasowej

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
ROK XXVIII Wtorek 21 września 1937 r. Nr. 260
Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Grad bomb zapalających w Szanghaju

Chińczycy wydostali się z matni

LONDYN, 20.9. Samoloty chińskie dokonały wczoraj wielkiego nalotu na japońskie okręty w Szanghaju i dzielnice przylegające do brzegów Wang-Poo, a szczególnie koncesję międzynarodową.

Atak rozpoczął się po godz. 2 rano. Wokół japońskich okrętów wojennych, szczególnie krążownika „Idzumo" poczęły padać gęsto bomby, wszystkie jednak były niecelne.

Samoloty, szybujące nad koncesją międzynarodową zrzucały przeważnie bomby zapalające. Wskutek wybuchów powstało kilka pożarów w bezpośrednim sąsiedztwie japońskiego konsulatu generalnego. Zdawało się, ze cała koncesja międzynarodowa pójdzie z dymem, raz po raz bowiem sygnalizowano nowe pożary.

Kilkanaście bomb spadło na teren, gdzie mieści się szereg fabryk angielskich. Najpierw spaliła się wielka angielska fabryka chemiczna. Wkrótce ukazały się płomienie w angielskiej przędzalni jedwabiu. Ponadto spłonęły brytyjskie fabryki mydła i tytoniu.

Samoloty poszybowały dalej nad zajętą przez Japończyków dzielnicę Jang-Tse-Pu.

Tu zniszczone zostały wielkie wojskowe magazyny japońskie. Od wybuchu bomb zginęło wielu żołnierzy japońskich.

NALOTY JAPOŃCZYKÓW

W odpowiedzi na ten atak, lotnictwo japońskie podjęło wczoraj dwa raidy bombowe na Nankin, zakrojone na wielką skalę. W pierwszym uczestniczyły 43 samoloty japońskie. Zaatakowały one bombami arsenał, lotnisko i radiostację. Chińczycy uruchomili wszystkie działa przeciwlotnicze i wysłali do walki kilkanaście samolotów myśliwskich. Eskadry japońskie musiały się wycofać, tracąc 6 samolotów zestrzelonych przez pościgowce chińskie i artylerię przeciwlotniczą.

Po południu powtórzył się nalot japoński. Brały w nim udział 23 samoloty japońskie. Ten atak był skuteczniejszy, mimo to ofiary i szkody są niewielkie.

W Chinach północnych lotnicy japońscy kilkakrotnie bombardowali Pao-Ting-Fu, siedzibę głównej kwatery chińskiej. Nad Taiyuan (Szansi) wywiązała się walka powietrzna, w której strącono 7 samolotów chińskich.

CHIŃCZYCY PRZERWALI OTACZAJĄCY PIERŚCIEŃ

LONDYN, 20.9. Dywizje chińskie w sile około 60.000 ludzi, otoczone na południowy zachód od Pekinu przez wojska japońskie zdołały się dzięki bohaterskim wysiłkom wydobyć z niebezpiecznej matni.

Wskutek zalania przez przerwanie tam na rzece Czu- Ma wielkich przestrzeni, oddziały czołowe japońskie atakujące Chińczyków, straciły kontakt z głównymi siłami. Na te właśnie oddziały

Chińczycy rozpoczęli gwałtowne natarcie i znieśli zupełnie nieliczne wojska japońskie, otwierając sobie drogę w kierunku południowym. Japończycy w bitwie tej stracili około 450 zabitych; reszta wojsk cofnęła się w góry.

Mimo niepowodzenia Japończycy w dalszym ciągu prowadzą planową ofensywę wzdłuż kolei Pekin — Hankau. Przednie straże japońskie dotarły już do miejscowości Kaopei-Tien, odległej o 20 km na południe od Cze-Czou.

Dobrobyt świata

przez współpracę narodów

GENEWA, 20.9. (Tel. wł.) Dziś o godz. 12 wygłosił na Zgromadzeniu Ligi Narodów przeszło godzinne przemówienie minister Eden.

Na początku mówca przedstawił bardzo poważną sytuację w jakiej się znajduje cały świat na skutek wstrząsów politycznych, które zmuszają narody najbardziej pokojowo usposobione do wielkich zbrojeń.

Następnie min. Eden stwierdził, że Liga Narodów nie jest już w stanie spełnić swych zadań, do których byłaby w innych warunkach zdolną.

Przechodząc do komitetu nieinterwencji stwierdził że komitet zabezpieczył świat przed groźnym konfliktem europejskim, jakkolwiek w wielu wypadkach przyjęte zobowiązania stron walczących i pomocnych nie zostały dotrzymane.

W układzie w Nyon min. Eden mówił, że jakkolwiek nie wszystkie mocarstwa śródziemnomorskie były tam reprezentowane, tym nie mniej uważa układ za realny i obowiązujący.

Na Dalekim Wschodzie, mówił dalej min. Eden, rozgorzała wojna i niestety żaden wysiłek, aby zlikwidować ten konflikt nie ma szans powodzenia.

Z kolei minister przeszedł do przeglądu sytuacji ekonomicznej, stwierdzając pewną poprawę w tej sytuacji, a m. in. zwiększenie produkcji i wymiany międzynarodowej.

Drugą część swej mowy min. Eden poświęcił zagadnieniu surowców, omawiając sprawozdanie komisji, powołanej z inicjatywy Wielkiej Brytanii przed dwoma laty do zbadania tego zagadnienia. Ze sprawozdania komisji wynika, zdaniem ministra, że problemat surowców nie wiąże się zasadnicza z problematem kolonialnym, gdyż statystyki wykazują, że kolonie pokrywają zaledwie 3 proc. zapotrzebowania światowego surowców.

Następnie min. Eden omówił sprawę przywrócenia wolnego obrotu kapitałów towarów i pracy ludzkiej.

Wreszcie omawiając sprawy ekonomiczne min. Eden stwierdza, że różnice w ideologiach politycznych nie powinny niszczyć współpracy ekonomicznej międzynarodowej, ani też uniemożliwiając utrzymania pewnej tolerancji politycznej. Na jednym punkcie należy przynajmniej dojść do porozumienia, mianowicie, aby szukać poprawy ekonomicznej były głównym celem polityki. Świat musi wybrać jedną z dwóch dróg — współpracę lub konflikty. Pierwsza da nam doniosłe rezultaty, a druga ruinę.

Powrót ministra

KWIATKOWSKIEGO

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Minister skarbu Kwiatkowski powrócił z kilkunastodniowego urlopu wypoczynkowego i dnia 20 bm. objął urzędowanie.

Uroczystości POW.

W ZIELONCE

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) W niedzielę w Zielonce koło Rembertowa odbyła się uroczystość 20 rocznicy ćwiczeń POW. Na miejsce uroczystości przybyły oddziały Zw. Peowiaków, wojska, Zw. strzeleckiego, harcerstwa, p. w., młodzieży szkolnej i organizacyj społecznych.

Na uroczystość przybyli: dowódca OK. gen. Trojanowski, reprezentujący Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, prezes Zw. Peowiaków p. min. Kościałkowski, przedstawiciele wielu organizacyj społecznych oraz liczne rzesze miejscowego społeczeństwa. Na uroczystość przybyła również pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Po uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego i poległych peowiaków, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru szkoły powszechnej im. POW i wbijanie gwoździ pamiątkowych w drzewce.

Z kolei odbyła się uroczystość przekazania broni ofiarowanej wojsku.

Po defiladzie odbyła się uroczystość poświęcenia „Domu Pracy Społecznej" im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego" wybudowanego jak również i szkoła — przez okręg stołeczny Zw. Peowiaków, w pobliżu Zielonki.

Sukcesy powstańców w Asturii

Tajemnicza napaść na łódź „C-2"

SALAMANKA, 20.9. Kwatera powstańcza donosi, że na zachodnich odcinkach frontu asturyjskiego jest ożywiona obustronna działalność artylerii. Na wschodniej części tego frontu jeden z oddziałów powstańczych zajął Los Callegos oraz szereg innych ważnych punktów strategicznych. Nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie, poniósłszy wielkie straty. Na froncie Leon, mimo gwałtownej burzy i deszczu, wojska powstańcze zajęły miejscowości: Sierra Landa i Los Fontanares oraz zawładnęły drogą między miejscowościami Pajarees i Busdongo. Na froncie południowym na odcinku Pennaroia odparli powstańcy szereg ataków wojsk rządowych, zadając im znaczne straty. Powstańcy poczynili również postępy na prawym skrzydle tego frontu.

NAPAD W PORCIE FRANCUSKIM

BREST, 20.9. Około godz. 22 z soboty na niedzielę, do rufy łodzi „C 2" przebywającej w basenie portu Brest, gdzie dokonywano naprawy motoru, przybiło czółno, w którym znajdowało się 12 osób. Jeden z przybyłych przedstawił się jako dowódca hiszpańskiej łodzi podwodnej „C 4" stojącej od kilku tygodni w pobliskim porcie le Verdon. Na pokładzie łodzi „C 2" znajdował się dowódca wraz z 11 marynarzami, pozostałych 35 przebywało na przepustkach na lądzie.

Gdy wszyscy obecni ustawili się w czworoboku na pokładzie w celu przywitania rzekomych marynarzy hiszpańskich, przywódca napastników zaproponował komendantowi łodzi „C 2", aby mu wydał łódź za opłatą 3 milionów pesetów. Gdy kapitan Ferrando odmówił przybyli odsłonili karabin maszynowy, znajdujący się w szalupie i sterroryzowali nim marynarzy łodzi „C 2", zmuszając ich do podniesienia rąk. Hałas jednak, który przy tym powstał zwrócił uwagę strażnika łodzi „C 2", stojącego na wybrzeżu. Zorientowawszy się szybko w sytuacji wystrzelił w kierunku napastników, zabijając jednego z nich oraz uruchomił syrenę alarmową. Napastnicy rzucili się do ucieczki, uprowadzając ze sobą związanego dowódcę „C 2" i oficera mechanika.

Władze portowe rozpoczęły natychmiastowe śledztwo w celu wykrycia sprawców napadu. Jak podaje dalej agencja Havasa, policja francuska ujęła w okolicach Bordeaux kilku napastników, który eskortowali uprowadzonych oficerów łodzi „C 2".

Hiszpania i Turcja

pozbawione prawa reelekcji do Rady Ligi

GENEWA, 220.9. (tel. wł.) Na przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przystąpiono do głosowania nad przyznaniem prawa ponownego wyboru do Rady Ligi dla Hiszpanii i Turcji, których trzyletnia kadencja w Radzie dobiegła końca. Rezultaty głosowań przyniosły wyniki sensacyjne.

W pierwszym głosowaniu nad prawem reelekcji dla Hiszpanii oddano 52 głosy, z których 5 nieważnych (kartki białe) i 47 ważnych. Kwalifikowana większość 2-3 głosów wynosiła wobec tego 32 głosy, a za prawem ponownego wyboru dla Hiszpanii wypowiedziały się tylko 23 głosy, a więc nawet mniej niż większość zwykła.

Wobec tego w wyniku głosowania Hiszpania nie może przedstawić swej kandydatury do Rady Ligi i z dniem dzisiejszym z Rady ustępuje. Podobno na ten rezultat wyborów wpłynęła ostrość wystąpień Hiszpanii na terenie Ligi Narodów, co spowodowało, iż blok państw południowo-amerykańskich i azjatyckich, nie życzących sobie zadrażnienia stosunków z Włochami i z Niemcami, przerzucił swe głosy przeciwko Hiszpanii.

Drugie głosowanie nad prawem reelekcji dla Turcji przyniosło również niespodziankę. Na 52 głosujących były dwie kartki białe, a więc 50 głosów ważnych. Większość kwalifikowana wynosiła więc 34 głosy, a za prawem ponownego wyboru Turcji do Rady padło tylko 25 głosów. Turcja również nie uzyskała prawa ponownego wyboru do Rady Ligi.

IRAN I PERU WESZŁY DO RADY.

GENEWA, 20.9. Na posiedzeniu po południowym Zgromadzenie Ligi Narodów dokonało wyboru nowych członków Rady Ligi Narodów.

Na miejsce ustępującej Hiszpanii i Turcji wybrano Iran 48 głosami i Peru 46 głosami. Dalsze wolne miejsce w Radzie, powstałe wskutek wygaśnięcia mandatu republiki Chile, obsadzone będzie w najbliższych dniach.

Prawdopodobnie mandat uzyska Belgia, ponieważ wymieniani jeszcze, jako dalsi kandydaci — Ausrtia i Węgry, nie ubiegają się o wystawienie ich kandydatur ze względu na ścisłą współpracę z Włochami, bojkotującymi Ligę Narodów.

Mundury

DLA MŁODEJ POLSKI

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Sfery kierownicze Obozu Zjednoczenia Narodowego mają powziąć decyzję umundurowania w najbliższym czasie członków Związku Młodej Polski, który jak wiadomo, jest sektorem młodzieżowym OZN. W mundurach tych mieliby członkowie Związku Młodej Polski występować publicznie w obchodach, uroczystościach itp.

Równolegle założone mają być w najbliższym czasie specjalne obozy dla ćwiczeń członków Młodej Polski.

Awantura
NA WIECU ZZZ. w KINIE „PATRIA"

W ub. niedzielę rano ZZZ zwołał zebranie metalowców w kinie „Patria" w Sosnowcu.

Na zebraniu tym referenci w ostrej formie występowali przeciwko polityce prowadzonej przez związki klasowe.

Na tym tle doszło do zajścia między sekretarzem ZZZ. Ryłskim a jednym z przedstawicieli Związku klasowego.

Zajście zlikwidowała policja, a zebranie zostało rozwiązane przez przedstawiciela starostwa.

TABELA LOTERII
z dnia 20 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na Nr 67547
Zł 30.000 na Nr. 72585
Zł 10.000 na Nr Nr 72535 172886
Zł 5.000 na Nr Nr 24280 63355 108852 128430 163291
Zł 2.000 na Nr Nr 30099 31076 40679 75379 115834 155798 172801 177848 180011
Zł 1.000 na Nr Nr 5311 17315 36700 54296 61158 86352 88230 101349 117472 124826 129307 130888 135508 141214 142379 146412 153336 162635 167265 187247 187689 189779 190698 194246

Wygrane po 200 zł

460 622 45 71 846 77 1443 668 775 979 2140 273 97 302 58 423 511 86 646 87 761 803 19 3014 83 165 69 89 496 529 300 28 773 837 4034 187 451 504 25 58 92 97 629 64 73 5114 19 544 736 985 6075 239 357 406 588 95 809 81 943 62 78 7078 710 232 60 315 648 732 961 96 8159 262 830 471 511 34 712 959 9157 92 95 356 501 6 23 696 854

10048 148 498 545 621 23 40 771 837 40 86 108 207 382 402 82 579 689 730 941 80 11532 668 725 69 802 59 964 12007 35 48 61 257 74 311 468 523 96 658 89 748 81 867 13027 14281 307 33 34 60 516 49 95 732 912 15020 73 97 103 207 22 38 479 501 54 88 695 97 795 859 86 16027 160 76 235 388 522 634 65 86 922 17128 95 264 84 326 579 666 79 794 907 18086 193 235 52 91 98 450 91 749 96 944 19139 91 333 431 757 803 18 981 94 97

20115 58 369 614 751 56 94 979 21179 234 35 439 594 624 27 90 741 851 52 980 22011 62 447 794 23020 121 24 70 85 87 271 347 624 770 24017 325 56 482 692 842 72 25019 91 282 90 440 69 551 26061 126 82 237 82 346 508 629 27020 103 10 69 79 218 20 23 323 67 428 822 28096 116 228 381 605 717 975 29248 68 583 620 705 43 801 77

30121 88 392 490 580 722 25 822 31000 83 177 96 262 85 305 471 539 726 980 32060 178 714 885 82 816 81 33012 49 75 85 149 76 376 78 405 661 708 837 34014 105 95 258 434 535 830 35019 103 219 63 321 416 66 71 582 36051 147 50 486 532 61 613 742 866 37025 750 93 38043 74 112 222 312 411 501 8 609 706 881 922 92 39087 109 16 30 328 405 891 943

40229 48 70 693 863 926 34 41134 65 253 717 872 87 42156 302 443 93 509 732 83 85 959 62 76 43034 66 118 375 448 521 703 960 44346 543 658 879 980 45006 380 547 646 46255 324 26 60 529 610 721 39 978 47268 473 78 563 851 917 48042 119 29 202 387 89 407 49051 98 151 86 87 304 557 787 95

50084 238 47 335 435 48 50 674 805 907 51388 432 537 723 814 81 85 90 921 23 52192 360 416 24 580 770 818 53012 32 105 404 694 736 48 930 54128 90 426 714 86 871 55007 397 554 79 96 638 56090 162 79 204 39 75 335 405 13 699 768 812 77 57004 9 316 519 655 748 807 27 58112 74 831 71 59081 86 113 51 410 38

60145 55 246 540 679 702 61 62 837 968 61042 53 363 83 889 979 82 62012 65 83 179 202 751 81 98 907 15 63045 108 12 205 339 56 437 76 587 642 61 71 961 64019 93 189 410 48 577 684 798 65020 88 338 74 915 17 66134 417 45 572 650 713 36 67017 32 85 93 207 43 381 655 790 68013 333 35 96 655 726 57 853 948 69048 439 570 603 85 93

70018 108 297 352 58 477 638 736 829 909 26 71014 32 237 304 11 442 738 897 72006 127 316 58 425 73211 23 42 306 23 438 563 75 777 867 74061 62 80 213 63 437 81 764 78 84 904 75080 578 824 939 41 76183 207 311 585 662 767 816 56 77014 89 417 528 681 836 46 87 924 87 78009 183 439 500 88 886 943 62 87 94 79016 111 56 203 75 416 617 766 800 5 74 75

80074 113 32 92 309 52 400 43 612 19 944 81003 125 223 416 754 801 17 88 82095 320 24 425 68 643 55 66 6 769 848 66 953 83114 85 522 53 663 771 838 84002 10 226 91 506 621 57 85215 87 432 96 665 816 965 86087 102 56 204 373 89 553 857 921 87073 378 794 816 88113 278 81 440 529 721 895 986 89049 86 230 345 422 80 84 588 618 704 832 67

90057 202 371 515 19 50 617 980 91141 338 39 44 463 638 39 75 827 971 92033 52 336 48 59 511 872 900 58 93066 125 367 431 536 687 803 48 53 89 979 94212 24 43 338 56 562 84 669 803 939 95007 10 33 195 262 478 578 89 768 837 68 75 926 60 96099 285 436 43 504 743 93 813 967 81 82 97005 28 119 334 439 42 670 74 878 938 98043 235 439 66 543 95 612 24 705 898 904 99536 82 698 709 854 59 904 88

100041 155 435 60 65 82 536 4 990 101037 143 419 25 35 521 56 74 666 736 102109 11 217 362 915 89 103384 528 64 655 68 750 80 89 859 990 104151 431 90 806 905 8 99 105176 232 308 476 89 98 637 58 938 106183 252 719 847 107018 365 80 482 89 536 772 80 836 63 108196 211 304 17 58 425 728 84 894 999 109191 259 439 534 632 827 89 984

110062 80 183 229 444 66 680 854 111164 272 429 48 55 519 22 50 89 661 736 801 47 909 96 112011 29 304 39 64 633 87 700 922 113010 15 92 148 330 44 678 752 62 880 114226 424 526 41 5 477 737 852 59 115347 436 722 818 924 70 116075 265 315 542 650 878 986 117190 93 234 37 73 358 40 527 57 627 61 79 774 92 803 40 84 964 118314 46 471 602 50 71 776 826 71 991 119012 112 45 200 31 499 515 69 731 93 941 47

120020 131 329 54 97 732 859 92 121026 109 265 523 122050 209 346 50 470 617 718 901 22 63 123079 145 84 388 493 604 724 71 124085 349 95 469 530 82 707 837 125108 299 334 428 47 126043 385 696 766 996 127084 236 75 597 603 879 958 128028 100 7 39 47 258 451 550 714 869 928 129000 21 358 557 605 3 741 959 85 95

130064 139 79 608 23 63 70 310 883 972 131103 25 200 373 90 93 409 14 21 32 532 604 95 731 40 132188 309 478 529 843 84 133019 106 200 30 528 833 953 134098 287 317 26 43 451 888 921 39 78 135006 11 242 91 312 90 548 53 803 88 964 72 136213 420 46 699 706 22 988 137042 208 49 702 138150 730 139295 379 689 715 912 14 33

140183 287 90 95 398 503 625 846 63 141055 64 492 583 677 82 822 142040 424 47 581 703 868 927 77 143174 328 520 56 63 750 97 870 83 950 144016 70 207 339 47 436 45 524 61 78 778 95 997 145101 48 72 228 65 512 625 744 908 146085 87 376 408 74 98 671 954 73 147030 102 222 43 300 78 509 791 148020 32 321 58 481 500 798 805 93 959 149136 38 231 320 452 583 602 739 929 51

150196 293 312 508 778 97 862 967 151002 150 287 408 56 662 764 886 152085 90 348 96 463 512 679 833 69 153018 276 549 840 154158 90 643 808 68 155108 283 448 69 603 45 63 705 97 156426 52 539 636 738 43 63 904 157332 80 482 666 95 819 57 158172 81 505 668 92 853 159111 265 565

160038 320 442 573 844 161059 196 252 83 819 55 970 162031 44 138 40 229 74 346 824 83 163029 86 199 631 70 851 164001 94 242 54 502 90 604 33 81 802 908 49 165089 194 459 78 668 859 166168 257 359 439 64 603 809 167195 214 83 430 515 774 902 168081 196 236 48 50 646 169155 440 74 88 794 970

170105 277 406 559 86 620 71 81 830 43 171343 84 409 16 28 605 793 172029 77 283 594 711 90 842 173097 131 213 36 327 71 427 61 599 717 933 92 174050 67 167 349 99 672 711 863 922 175011 63 86 231 77 310 585 713 844 176019 660 86 825 82 177055 240 646 772 822 178147 273 90 397 415 696 179287 333 450 566 651 767 74 995

180000 209 92 369 181054 117 88 248 369 469 825 64 79 182007 104 99 238 339 56 64 466 607 12 68 757 65 809 99 948 78 183289 455 584 615 46 712 35 843 952 184175 326 53 453 663 91 732 823 185025 134 622 62 911 66 186183 474 689 740 833 187118 23 224 48 629 811 188036 199 213 537 839 53 912 23 189216 305 42 99 535 888 94

190006 251 95 523 93 718 877 191276 352 98 630 596 727 977 192427 51 529 712 193013 189 302 848 93 194003 23 76 122 94 346 97 402 20 73 881 922.

Ciągnienie III
Wygrane po 200 zł

151 458 562 667 912 1426 519 789 2010 84 199 210 330 498 789 827 3190 236 442 71 92 4241 313 404 15 588 878 5190 508 727 6220 512 606 79 706 822 933 7172 412 733 842 8342 422 992 9023 869 957

10061 62 938 11053 164 212 18 427 42 90 548 61 95 12013 96 370 481 13035 83 14351 62 491 578 610 860 15258 80 603 775 92 994 16039 107 294 357 556 606 46 17030 219 321 725 935 18046 79 251 68 365 499 593 636 913 19079 556 60

20250 21471 22196 334 531 907 23238 365 413 544 60 978 24010 658 25142 237 362 354 807 26033 994 27022 41 58 69 128 244 87 52 68 576 626 86 95 28580 94 96 665 702 912 30 70 29130 74 332 790

30358 894 31497 509 683 909 32073 179 90 220 506 608 718 816 33262 348 92 474 852 80 34939 35673 973 36122 91 242 315 582 626 37022 842 900 38340 577 94 974 39174 413 650

40069 87 176 97 614 835 41414 68 612 700 56 889 42020 784 913 83 43117 210 522 44000 61 350 490 45633 791 812 46023 260 701 68 871 96 47191 233 48787 896 49551 641

50062 131 304 92 721 51235 523 38 52008 162 372 511 53238 366 495 628 779 938 54081 108 395 430 542 999 55318 408 600 874 56053 320 611 798 855 57125 304 40 411 692 863 58202 78 337 433 561 74 756 59190 278 86 365 572 625 762

60307 454 73 576 85 840 44 915 61077 273 321 560 648 866 62068 168 606 780 886 962 63052 76 089 868 908 10 80 85 64083 901 65204 738 61 874 66136 57 59 88 585 673 793 933 67048 253 438 580 940 68084 246 501 51 951 69164 694

70112 18 68 71 287 429 625 71483 617 873 72221 78 315 74 566 614 831 940 76 73033 198 321 712 63 836 976 74052 151 345 92 454 75161 243 981 76224 540 692 951 77336 741 869 78011 200 354 494 79225 354 994

80446 365 81116 251 529 805 82032 36 241 471 695 83015 165 344 84396 639 763 85011 205 63 907 86952 87103 88180 226 437 508 98 628 890 89112 15 30 504 612

90235 91152 210 387 745 805 77 92112 329 404 596 617 30 42 69 93027 32 324 94025 128 91 574 95 624 829 966 95021 90 174 80 205 927 96014 240 476 657 97404 504 54 780 933 98099 236 82 304 99184 75 207 431 66 91 646 921

100056 268 314 402 553 101047 49 225 97 307 15 804 20 102123 210 45 691 968 72 103188 206 12 759 876 104089 126 422 502 615 105138 81 212 564 631 708 893 106033 95 103 515 727 97 107264 348 406 889 108338 730 109008 262 535 695 712 815

110043 100 250 422 741 79 868 111260 320 556 66 802 112477 571 641 766 988 113391 422 59 651 869 989 114284 367 92 495 555 801 115196 248 116396 535 743 117138 68 96 258 93 392 474 118197 231 450 615 854 119238 609

120221 306 41 470 536 972 121038 150 57 205 558 605 45 869 122378 683 812 34 77 123511 678 901 124587 722 862 125290 698 126313 429 569 646 66 937 71 127369 448 585 648 781 881 128005 19 542 899 965 129139 248 343 413 547

130050 112 355 423 601 744 975 131267 95 357 591 728 70 132088 365 569 896 133103 308 51 415 723 907 92 134039 501 13 74 757 135172 275 446 136014 114 52 249 137073 127 38 512 764 75 957 138333 94 437 607 35 139277 901

140890 141063 503 629 60 63 755 142728 99 887 143192 599 68 1730 864 935 144015 325 94 440 573 648 988 145159 246 616 146125 325 515 702 862 63 90 147017 257 418 26 610 21 86 148124 558 149302 415 692

150220 332 151090 549 152193 460 627 818 35 918 153418 758 154336 522 859 981 155112 35 655 711 39 811 156380 508 735 917 157029 299 713 947 158350 428 735 78 159395 600 740 985

160117 720 816 161377 162488 718 163198 473 99 522 773 165014 371 81 443 525 628 826 166015 299 324 845 977 168434 601 169642 717 866

170429 880 171336 511 889 172132 316 827 173234 365 70 174007 278 326 607 795 27 98 175184 551 176303 427 572 75 177258 455 617 701 179312 99 504 793

180056 127 351 81 525 94 682 730 813 907 62 181198 654 73 182452 931 183744 64 860 184361 447 185146 243 499 633 186612 94 714 810 61 187216 613 32 829 941 188348 443 656 964 189298 485 794

190475 786 191472 714 57 955 86 192094 230 93 389 193889 953 194113 408 633 869 72 78

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na Nr 73923.
Zł 10.000 na N-ry: 57245 159606.
Zł 5.000 na N-ry: 26623 32128 65308 89069 103377 170575.
Zł 2.000 na N-ry: 11916 17442 23533 55189 85806 93536 96845 106886 137860 144134 157330 185718.
Zł 1.000 na N-ry: 13998 19541 44896 48065 54224 57245 57371 65037 71513 72702 73271 73608 76786 97455 104975 112642 117677 120279 122871 123977 129434 130192 131851 145792 145238 146906 161843 163941 174493 191947

Wygrane po 200 zł

484 954 55 1291 535 812 74 97 2011 609 746 3535 618 87 935 4712 951 5492 534 95 757 80 866 6015 73 90 234 69 529 626 887 901 7104 8014 222 72 387 633 768 932 9160 702

10257 87 802 11012 146 437 657 12194 381 808 13178 205 13 727 39 14567 645 853 15048 83 294 300 444 61 674 994 16127 325 629 88 92 17023 175 476 91 510 47 73 930 19246 98 310 70 475 846 949

20377 824 36 21212 342 22067 203 374 23879 24073 80 940 25094 175 95 688 779 901 26055 95 175 221 63 591 694 27372 499 869 28165 260 80 543 673 82 974 29376 442 599

30334 454 82 83 648 763 69 31462 676 789 884 915 32358 565 703 67 33256 335 720 34061 253 88 324 35031 228 357 432 731 876 36142 229 89 304 812 941 61 37125 481 573 608 38090 333 38 621 39124 583 659 880

40068 148 71 214 495 41194 363 99 725 42293 423 620 43112 369 430 788 44547 965 45186 803 64 975 46635 719 72 47070 280 542 619 905 48008 455 726 818 49094 452 70 509 603 870 74

50028 135 429 51573 52790 977 53060 352 637 880 83 954 86 54163 214 62 774 55432 508 56574 778 97 874 920 57725 861 947 58363 59015 114 228 673

60184 270 639 900 7 61200 12 462 57 609 62297 349 476 67 717 891 904 63172 76 367 64038 739 93 817 18 6178 328 42 77 636 841 66262 774 838 6701 231 394 42 68028 51 525 622 99 69621 939 96

70164 240 777 95 904 97 71084 299 385 88 95 518 625 803 9 72218 351 87 472 73291 594 613 948 74192 390 95 668 75031 325 88 641 810 15 76059 194 425 519 868 77196 644 765 911 41 78028 392 425 867 70 79639 772

80121 257 406 530958 81166 425 550 615 717 818 20 82523 61 980 83038 254 396 726 84693 85133 48 428 953 86061 277 691 786 904 87288 546 92 874 88085 564 77 89034 64 323 646 95 768

90007 217 339 513 46 55 815 54 91134 388 453 77 637 94 92251 448 606 22 64 878 93466 529 629 846 94 94132 302 415 530 738 962 95380 844 96434 851 97168 792 910 98395 837 71 99033 508 74 696 952

100130 365 443 741 87 840 57 101053 570 664 712 103878 104170 598 604 93 899 105203 94 314 90 96 575 629 989 106341 732 107454 647 108053 115 465 109154 293 736 820

110093 137 615 722 111275 395 737 112196 313 114043 200 590 710 993 115164 604 868 81 116083 745 819 23 117222 98 329 516 829 72 118329 573 979 119288 384 406 556 820 49

120854 121062 95 115 217 33 62 674 934 122094 197 597 900 47 123335 689 819 92 929 124131 358 549 775 977 125585 126083 427 604 734 846 932 127531 949 128082 129182 426 630 945 96

130107 397 656 732 72 131078 349 687 88 132600 768 133303 476 817 42 69 958 134229 844 912 136139 215 137639 138325 639 764 803 139164 71 88 298 899

140063 320 674 861 141574 672 142021 652 98 975 143871 144161 469 508 883 145237 146800 147281 422 46 148427 956 149439 715 900

150456 151315 499 539 825 57 978 152019 142 71 82 244 504 13 61 795 153118 241 85 377 490 154819 960 155782 833 156363 804 946 157269 424 75 718 962 158049 240 793 819 159157 364 648 751 844 940

160313 609 859 905 161365 162023 202 311 64 434 46 689 984 163104 243 92 311 803 164074 192 792 165025 69 335 897 166182 248 765 167091 477 168166 697 169732

170174 242 171016 651 876 172165 391 173238 378 852 998 174093 325 50 326 694 176162 216 343 88 595 615 47 853 176630 713 177288 444 990 178081 296 179099 646 755 842 73

180200 479 181468 523 66 182094 107 354 440 520 686 810 183090 431 62 616 721 184238 749 809 908 185245 51 482 545 612 70 739 186010 119 85 919 67 187062 329 560 784 188100 792 189511

190279 892 191033 137 609 917 192006 17 76 523 92 685 93 818 27 976 88 193321 516 641 757 875 940 194116

ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE
w Warszawie i okolicy

Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd", w ubiegłą niedzielę doszło w kilkunastu punktach Warszawy do zajść antyżydowskich.

Według „Naszego Przeglądu", o godz. 8 wieczór kilkadziesiąt osób zaczęło zasypywać kamieniami sklepy żydowskie znajdujące się wzdłuż ul. Grzybowskiej aż do ul. Granicznej. Wybito 10 szyb frontowych od strony bóżnicy w lokalu żydowskiego biura pogrzebowego „Ostatnia posługa". Wybito również szyby w biurze pogrzebowym Pinkierta oraz w sąsiednich sklepach.

W całej okolicy powstał wielki popłoch. Kiedy przybyła policja, nikogo z napastników już nie było.

Do zajść antyżydowskich doszło również za Żelazną Bramą, na Żelaznej, Siennej, Pańskiej, Wielkiej i Twardej.

W ogrodzie Saskim grupa złożona z około 50 osób urządziła demonstrację antyżydowską, domagając się przy tym, by wstęp do ogrodu był żydom wzbroniony. Kilku żydów poturbowano. Po raz wtóry o godz. 10 wszedł tłum do ogrodu Saskiego od strony ul. Alberta, otaczając część ogrodu i wypędzając żydów. Jednego żyda wrzucono do stawu. Gdy żydzi uciekali z ogrodu na ul. Alberta stała limuzyna, której szofer podstawił nogę dwum uciekającym żydom. Kiedy wóz ruszył i znalazł się na ul. Wierzbowej, tłum żydowski powybijał szyby w samochodzie, raniąc przy tym kobietę siedzącą wewnątrz.

Na ul. Towarowej utworzył się 300-osobowy pochód wznoszący okrzyki „Śmierć żydom!" Demonstrowano również w Alei 3 Maja, na Nowym Świecie i na Krakowskim Przedmieściu. O godz. 9 na Nowym Świecie przewrócono żyda-motocyklistę niszcząc motocykl.

Późnym już wieczorem w Al. Jerozolimskiej i na Nowym Świecie przeszli grupkami socjaliści, wznosząc okrzyki: „Nie ruszać żydów!" „Precz z reakcją!" Rozdawano przy tym ulotki stwierdzające braterstwo z żydami i nawołujące do zaprzestania ekscesów.

Kilkunastu żydów w odwet za zajścia na ul. Grzybowskiej poraniło późno w nocy nożami: 29-letniego J. Rzeźnickiego, 16-letn. M. Kornackiego i 16-letn. M. Bobera, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Prócz tego kilku wyrostków żydowskich pokłuło nożami 37-letniego Franciszka Radlińskiego, posterunkowego P. P. w czasie interwencji.

Prócz tego, jak donosi „Nasz Przegląd", w okolicach podwarszawskich również były zajścia antyżydowskie.

Żydowski „Nasz Przegląd" opisując zajścia podnosi alarm w gwałtownych słowach, zapowiadając, iż senatorzy żydowscy Schorr i Trokenhajm będą inte[illegible] u wojewody Jaroszewicza.

Kasacja w procesie
CHASKIELEWICZA

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Po wyroku Sądu Apelacyjnego, zmieniającym wyrok Sądu okręgowego na Chaskielewicza, zabójcy śp. wachmistrza Bujaka, który zmienił karę śmierci na karę dożywotniego więzienia — prokurator zapowiedział wniesienie skargi kasacyjnej.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Przed podniesieniem placówek dyplomatycznych
do stopnia ambasad

WARSZAWA, 20.9. (tel. wł.) Po powrocie p. ministra spraw zagranicznych Becka, z sesji Ligi Narodów w Genewie, ustalony będzie dokładny termin przekształcenia poselstwa R. P. w Bukareszcie na ambasadę, jak również utworzenia ambasady Królestwa Rumunii w Warszawie.

Według przewidywań uroczystości te nastąpią jeszcze w końcu m. października.

Poseł R. P. w Bukareszcie, min. Arciszewski złoży na uroczystej audiencji królowi Karolowi listy uwierzytelniające, według ceremoniału przyjętego dla ambasadorów. Analogiczna uroczystość odbędzie się na Zamku królewskim w Warszawie.

HITLER CZY MUSSOLINI?

Który z nich jest największym dyktatorem na świecie?

Jest to pytanie bardzo aktualne w przede dniu spotkania na terenie Niemiec dwóch najgłośniejszych mężów stanu w Europie Mussoliniego z Hitlerem.

Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, należy przede wszystkim wniknąć w pewne podstawowe szczegóły obu ustrojów, faszystowskiego i hitlerowskiego. Na wstępie już zaznaczyć trzeba, że w obu wypadkach mamy do czynienia ze

systemem dyktatury stałej.

Od czasu, kiedy **Wielka Rada Faszystowska, ściślej mówiąc zarząd partii faszystowskiej został włączony konstytucyjnie do systemu prawnego państwa włoskiego — zakres władzy Mussoliniego stał się prawie nieograniczony.** Mussolini jako prezes Rady ministrów, a jeszcze więcej jako przewodniczący W. Rady Faszystowskiej decyduje dziś

w sposób nie podlegający zaczepieniu prawnemu, nie tylko o wszystkich kwestiach konstytucyjnych, i o najważniejszych sprawach państwowych, ale i o zakresie praw króla.

Mussolini wprowadził tym samym **dyktaturę osobistą jako instytucję stałą i prawną.** Odtąd dyktatura ta nie jest wzgl. nie będzie **zdobyczą indywidualną jednostki** i nie będzie kończyć się z nią razem, ale będzie **instytucją trwałą**, ponadosobową, która z jednego człowieka przechodzić będzie **na drugiego w sposób zagwarantowany konstytucją.**

Ażeby to jeszcze lepiej zrozumieć, wiedzieć należy, że **najważniejszym nie mal prawem Wielkiej Rady Faszystowskiej**, ściślej mówiąc samego Mussoliniego — to

prawo wybierania następcy dzisiejszego dyktatora w razie jego śmierci.

Rzecz jasna, że król, o którego prawach decyduje dziś **W. Rada Faszystowska każdorazowego dyktatora Italii zatwierdzić będzie zmuszony.**

Podobny system jest dotychczas **jedyny na świecie.** Nawet Rosja powojenna dyktatury bolszewickiej **nie związała ściśle z konstytucją państwa.** Centralny Komitet Wykonawczy partii komunistycznej **organicznie do systemu sowieckich władz państwowych bowiem nie należy.**

Widzimy więc, że **Mussolini posiada we Włoszech władzę nadzwyczaj rozległą, wybiegającą nawet na dłuższy okres po jego śmierci.** Teoretycznie jednak rzecz biorąc, stwierdzić można, że władza Mussoliniego **nie jest nie ograniczona w całej pełni**, albowiem dzisiejszy dyktator Italii ma nad sobą **jeszcze króla.**

Wprawdzie **prawa króla są przy obecnym ustroju faszystowskim w Italii nadzwyczaj ograniczone**, ale nie trzeba zapominać, że dzisiejsza **władza Mussoliniego wypływa z nominacji królewskiej**, a tak samo i w przyszłości do króla będzie należało **zatwierdzenie każdorazowego dyktatora Italii**, jeżeli przyjmiemy naturalnie, że obecny system utrzyma się i w przyszłości.

Zobaczmy teraz jak wygląda **władza dzisiejszego dyktatora Rzeszy niemieckiej.** Na wstępie przypomnieć już trzeba, że natychmiast po śmierci **prezydenta Niemiec Hindenburga w r. 1934** ogłoszono decyzję gabinetu, według której

połączono urząd kanclerski z urzędem Prezydenta Rzeszy.

Ta sama ustawa nadała Hitlerowi **prawo mianowania swego następcy.** Tym sposobem Hitler otrzymał wówczas naprawdę **olbrzymią władzę** w Niemczech, władzę nieograniczoną, nietylko gdy idzie o jej zakres, ale także o czas trwania.

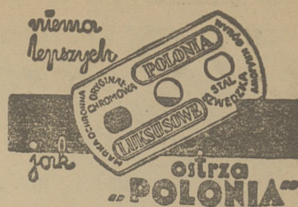
Właściwie to już od stycznia r. 1933 spoczęła władza wyłącznie w rękach kanclerza Hitlera. On jeden jedyny wśród wszystkich królów i dyktatorów Europy (nie wyłączając Mussoliniego) zyskał **pełnomocnictwo od parlamentu**, w myśl którego

może każdej chwili zmieniać i nadawać wszelkie ustawy, a także i konstytucję zmieniać zwyczajną uchwałą rządu.

Z tego prawa skorzystał też Hitler po śmierci Hindenburga, ogłaszając ustawę, mocą której **urząd prezydenta Rzeszy przechodzi na niego, jako na kanclerza.** I naród niemiecki zatwierdził tę ustawę **plebiscytem dn. 19 sierpnia 1934.**

Ponieważ obecnie prezydent i kanclerz jest jedną i tą samą osobą, przeto **nie ma w Niemczech czynnika, któryby Hitlerowi mógł udzielić dymisji.** A gdy zważymy, że **Hitler nadał sobie prawo mianowania także następcy**, że takiego prawa nie miał ani **Lenin w Rosji, ani też nie ma go dziś Mussolini we Włoszech** — dojść musimy do wniosku, że **Hitler jest dziś największym absolutnym władcą i dyktatorem w dziejach świata.**

L. Ł.



Komunistyczny wilk

W „DEMOKRATYCZNEJ SKÓRZE“.

Okręgowy komitet komunistycznej partii w Kielcach rozrzucił w sobotę po fabrykach w wielkiej ilości bardzo charakterystyczną odezwę. W odezwie tej czytamy:

Czas nagli do porozumienia ugrupowań demokratycznych. Tylko we wspólnym froncie, tylko przez masowe wystąpienia lud pracujący pokrzyżuje plany reakcji. Miesiąc wrzesień to miesiąc werbunku do klasowych związków zawodowych. Niech żyje szeroki front demokratyczny!

Bardzo ciekawy dokument stwierdzający raz jeszcze, że moskiewski komintern chce osiągnąć zwycięstwo w Polsce przez doprowadzenie do kiereńszczyzny za pomocą zwycięstwa „szerokiego frontu demokratycznego“.

Benzyna jest za droga!

Spożycie benzyny spada z roku na rok

Słyszymy wciąż, że koniecznie musimy „wyjść z prymitywu“ drogowego i komunikacyjnego, że konia, zaprzężonego do dyszla, musimy zastąpić motorem, że musimy „zmotoryzować“ warsztaty rzemieślnicze i fabryczne, że musimy to uczynić choćby z uwagi na ważne zagadnienia obrony państwa.

Ale z chwilą, gdy od haseł i postulatów przejść mamy na twardy grunt czynu, okazuje się, że piętrzą się jeszcze olbrzymie trudności, tkwiące przeważnie w dziedzinie finansowej. Aby pchnąć zatem motoryzację na właściwe tory, trzeba koniecznie oczyścić przedpole z przeszkód.

Jedną z takich przeszkód — i to jedną z głównych — jest kwestia benzynowa. Czym owies i siano dla konia — tym

benzyna dla motoru.

Nie wyobrażamy sobie, aby chłop mógł utrzymać konia, gdy owsa i siana mało i gdy są zbyt drogie. Nie podobna też wyobrazić sobie „motoryzacji“, gdy benzyny mało i gdy jej cena jest zbyt wysoka.

A tak jest niestety... Spójrzmy na cyfry, a przekonamy się.

Zdawałoby się, że w ciągu ostatnich lat produkcja benzyny u nas wzrosła. Przecież widzimy na ulicach więcej samochodów. A jest właśnie inaczej... Produkujemy mniej benzyny.. Podczas gdy w r. 1928 produkcja wynosiła 97 tysięcy ton, to w r. 1936 tylko 88.. W roku 1928 w przemyśle przetworów naftowych było zatrudnionych 4700 robotników, ale w roku 1936 już tylko 3200. Tak samo spadło spożycie benzyny. Wynosiło ono w r. 1928 na jednego mieszkańca Polski przeciętnie 3,2 kg. rocznie, w r. 1936 spadło do 2,5 kg.

Spójrzmy śmiało w oczy tym faktom i cyfrom. Cofamy się! Wciąż mamy na ustach: „motryzacja“ — a faktycznie — jeśli chodzi o zasadniczy produkt napędny sił zmotoryzowanych — cofamy się...

Dlaczego?

Bo benzyna jest za droga.

Bo jej cena działa odstraszająco i hamująco na proces motoryzacyjny.

Dziś litr benzyny kosztuje około 60 groszy. Zależy to od odległości od naszego Zagłębia naftowego, od stacji załadunkowej Drohobycz, od wysokości frachtu kolejowego za przewóz do miejsca przeznaczenia.

Ale przyjmijmy przeciętną cenę 60 gr za litr benzyny i poddajmy ją analizie.

Rafineria otrzymuje 27 groszy. Podatki (konsumcyjny, drogowy itd.) wynoszą około 20 groszy. Resztę pochłania fracht kolejowy i koszty handlowe.

Otóż rozpiętość między wartością towaru loco fabryka — 27 gr — a ceną sprzedażną — 60 gr — wynoszące przeszło 100 proc., jest zbyt wielka i gospodarczo nieuzasadniona.

Powtarza się tu to samo, co widzimy w tylu innych dziedzinach naszego życia gospodarczego:

po drodze od wytwórcy do spożywcy gęsty las zbyt wielkich kosztów i postronnych zarobków. To samo jest z węglem i to samo z mięsem, to samo z garnkiem emaliowanym i to samo z kilogramem jabłek.

I jeżeli się zastanowimy, dlaczego w tabelach „spożycie“ Polska figuruje — z wyjątkiem... kartofli, gdzie dzierżymy prym — na najdalszych miejscach w porównaniu z innymi państwami, za Albanią czy Bułgarią, to przyczyna jest niemal wszędzie jedna i ta sama:

produkt u wytwórcy jest tani, ale zanim dojdzie do spożywcy tak rośnie w cenie, że staje się niemal niedostępny dla ogółu społeczeństwa, nie składającego się u nas bynajmniej z bogaczy i rentierów... Mamy tani cukier i węgiel, owoców i jarzyn wbród, ale spożywamy ich bardzo mało, bo na rynku wewnętrznym, w handlu detalicznym ceny ich są zbyt wygórowane.

To samo jest z benzyną. Nie wytrzymuje ona po prostu rozsądnej kalkulacji dla najzagorzalszego wielbiciela „motoryzacji“. Jest hamulcem w tak doniosłym zagadnieniu — zarówno państwowym jak i cywilizacyjnym — jakim jest „wyjście z prymitywu“ zaprzęgu konnego...

B. S.

Z nienawiści do Polski

Chaskielewicz zamordował wachmistrza Bujaka

Motywy wyroku Sądu Apelacyjnego

Po ogłoszeniu wyroku, skazującego Chaskielewiczowi karę śmierci na dożywotnie więzienie, odczytano w sądzie następujące motywy:

Wina oskar. Chaskielewicza co do zarzuconej mu zbrodni nie ulega żadnej wątpliwości, bowiem został on zatrzymany in flagranti a ponadto i sam przyznał się do umyślnego dokonania tej zbrodni.

Zachodzi jedynie kwestia poczytalności oskarżonego Chaskielewicza w chwili popełnienia zarzuconej mu zbrodni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy: na podstawie materiału sądowego przyjąć,

że poczytalność oskarż. Chaskielewicza w tym momencie była zmniejszona

w sensie art. 18 k. k. a mianowicie, zdolność rozpoznania znaczenia tego czynu była u niego zachowana, natomiast zdolność kierowania postępowaniem miał wówczas ograniczoną w znacznym stopniu.

Sąd Apelacyjny w tym względzie oparł się na zgodnej, kategorycznej, wszechstronnej i wyczerpującej, a zdaniem Sądu Apelacyjnego zupełnie przekonywującej opinii biegłych psychiatrów: prof. Łuniewskiego, Gallusa, Steffena, Dreszera i Szczyta, którzy w wyniku wielokrotnych badań oskarż. Chaskielewicza i 6 tygodniowej obserwacji szpitalnej stwierdzili, że oskarżony jest jednostką neuro i psychopatyczną, że aczkolwiek

w chwili czynu miał możność rozumienia znaczenia swego czynu, jednakże z ograniczeniem w stopniu znacznym możności kierowania swym postępowaniem.

Takie jest zdanie kompetentnych fachowców. Sąd Apelacyjny poddał analizie i wartościowaniu przesłanki tej opinii i podstaw do przeciwstawienia się jej w materiale sądowym nie znalazł.

Błędny jest pogląd apelacji, jakoby Sąd Okręgowy nie wskazał motywu czyny.

Czyn oskarż. Chaskielewicza wynikał z bezwzględnie wrogiego nastawienia oskarżonego do państwa polskiego oraz do jego armii,

co znajduje wyczerpujące uzasadnienie w wyroku. Gdy oskarżony nie mógł urzeczywistnić swych zamiarów rozpowszechnieniem drukiem wiadomości bezczeszczących armię dał upust swej nienawiści zamachem na wachmistrza J. Bujaka.

Apelacja zapytuje — dlaczego wybrał Bujaka, a nie kogoś z wyższych wojskowych.

Zamach na Bujaka tłomaczył się mu najlepiej jako czyn, jakoby rozpaczy z powodu stosunków w wojsku a zarazem jako podstawa do obrony, że to przeżycia wojskowe skłoniły go do zbrodni. Dlatego właśnie wybrał za ofiarę wachm. Bujaka, jako dawnego swego przełożonego. Przechodząc do wymiaru kary to wobec uznania oskarż. Chaskielewicza za działającego z poczytalnością zmniejszoną Sąd Apelacyjny uważa, że

karę śmierci z tego właśnie powodu nie może być do niego stosowana, aczkolwiek co Sąd Apelacyjny podkreśla zbrodniarz w stanie normalnym w zupełności by na taką karę zasługiwał.

Sąd Apelacyjny skazał osk. Chaskielewicza na dożywotnie więzienie, jako na najsurowszy rodzaj poza karą śmierci, albowiem nie znalazł podstaw do złagodzenia kary dożywotniego więzienia na więzienia terminowe w myśl art. 59 k. k. bo oskarż. Chaskielewicz targnął się na największe dobro państwa, jakim jest armia, bo zbrodni dokonał podstępnie strzelając do ofiary z tyłu, a nawet już do bezbronnie leżącego, bo wreszcie miał sąd na uwadze

tkwiącą głęboko w osobowości oskarż. Chaskielewicza nienawiść do państwa polskiego, jego ustroju i do armii polskiej, a więc podstawowych warunków bytu państwa.

Wyeliminowanie takiego osobnika ze społeczności państwowej na czas najdłuższy przedstawia się jako jedyny środek skuteczny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny spełniając ciężki obowiązek obrony istniejącego porządku prawnego, który jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej wydał wyrok, jaki został ogłoszony.

Skarga żydowska

W SPRAWIE „GHETTA ŁAWKOWEGO“

Organizacje żydowskie wystąpiły ze skargami do kuratoriów szkolnych w sprawie wypadków stosowania t. zw. „ghetta ławkowego“. Według tych skarg, w niektórych szkołach powszechnych od początku nowego roku szkolnego rozsadzono oddzielnie uczniów żydowskich.

Skargę w sprawie „ghetta ławkowego“ wniesiono m. in. przeciwko jednej z kierowniczek szkoły powszechnej w Samoku w Małopolsce, gdzie „ghetto ławkowe“ miano zastosować od pierwszego dnia lekcji.

NA MARGINESIE

DOROBEK JUNAKÓW

W dniu 22 września mija rok od czasu, gdy dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, służba pracy młodzieży została oddana pod opiekę ministrowi spraw wojskowych.

Warto z okazji tej rocznicy zrobić krótki przegląd prac dokonanych zarówno przez komendę główną Junackich Hufców Pracy, jak i przez samą młodzież.

Rozrzucone po całym kraju junackie oddziały, swą postawą zewnętrzną, zachowaniem się oraz wynikami pracy, zdobyły sobie ze strony społeczeństwa zarówno popularność, jak i uznanie. Nic w tym nie ma dziwnego. Młodzież junacka, w której wychowawcy mocno rozwijają instynkt społeczny, chętnie pomaga i współdziała w każdej akcji obywatelskiej. Jakże częste są wypadki gdy junacy dzielą się swą strawą czy skromnym groszem z miejscową ludnością, przychodzą z pomocą bezrobotnym czy dzieciom.

Mówiąc o pracy samowychowawczej w Junackich Hufcach Pracy nie można zapomnieć o szeroko zakrojonej

akcji spółdzielczej.

Junacy, którzy są jednocześnie założycielami i udziałowcami swych spółdzielni spożywców, spośród siebie wybierają władze spółdzielcze, które kierują całą gospodarką. Z nadwyżki bilansu rocznego powstają między innymi fundusz oświatowo - kulturalny, przeznaczony na cele propagandy spółdzielczości, organizację wycieczek krajoznawczych i pomoce oświatowe.

Poza dokształceniem ogólnym, obejmującym Junaków nie umiejących pisać i czytać, służby okrętowej, wodnomelioracyjny, ślusarski, szewski, gospodarstwa domowego i spółdzielczości.

Nie trzeba uzasadniać, jak wielkie znaczenie mają takie kursy dla tej części młodzieży, która je ukończy. Młody chłopak, po odbyciu dwuletniej służby pracy, opuszczając Junackie Hufce,

nie zostanie człowiekiem, błąkającym się po bezdrożach życia, bo będzie miał w ręku fach.

A to już bardzo wiele.

Jeszcze jedną ważną zaletą, wpajaną w młodzież w czasie trwania służby pracy, jest oszczędność. Każdy Junak część zarobionych przez siebie pieniędzy

musi składać na książeczkę PKO

Stan tych oszczędności zebranych w ciągu ostatniego półrocza jest naprawdę imponujący. Wynosi on ponad 313 tys. złotych.

Pomimo, że dzień Junaka jest wypełniony pracą fizyczną, jak naukową i wychowawczą, jest w nim jednak i miejsce na rozrywki. Przy każdym oddziale junackim jest świetlica, gdzie znajdują się czasopisma, radio i różne gry.

Mówiąc o rozrywkach junackich trzeba osobno wspomnieć o zespołach artystycznych, organizujących imprezy i widowiska sceniczne. Młodzież chętnie garnie się do tych zespołów, gdyż dają one nie tylko wytchnienie po pracy fizycznej, ale również możność kształcenia i rozwijania artystycznych zdolności.

Na specjalne podkreślenie zasługuje szkolenie i stałe doskonalenie w Junackich Hufcach Pracy kadry instruktorskiej. W ciągu ubiegłego roku zostały przeprowadzone kursy komendantów plutonów, oficerów oświatowych, przodowników świetlicowych, sportowych i spółdzielczych. Obecnie odbywa się w Warszawie pierwszy kurs komendantów kompanii, który zapoczątkował planowe szkolenie oficerów służby pracy.

Wielką inowacją wprowadzoną przez ministra spraw wojskowych było stworzenie

służby pracy w junackich hufcach dla absolwentów szkół średnich.

Próba wypadła naprawdę pomyślnie i dała świetne rezultaty. Młodzież inteligencka i młodzież robotnicza - rzemieślnicza uzupełniały się wspaniale. Maturzyści wnosili zapał, entuzjazm i pomysłowość, a ich koledzy bez cenzusów naukowych: wytrwałość, odporność i t. p. Poza tym obecność maturzystów w junackich hufcach podniosła znacznie poziom intelektualny. W szeregach junackich maturzyści zostawili po sobie jak najlepsze wspomnienie. Wielu z pomiędzy nich zasmakowawszy w życiu obozowym dobrowolnie zgłosiło się na drugi turnus obozów.

Nie sposób wyliczyć wszystkich prac, wykonanych przez Junaków w terenie: budują i naprawiają drogi, pracują przy regulacji rzek, niwelacji terenów, budowie kanałów... Coraz pewniej, coraz mocniej utrwala się w duszach młodego pokolenia pewność, że tylko pracą i krwią można zapewnić wielkość Ojczyźnie.

Coraz szerzej też rozbrzmiewa po kraju marsz Junaków:

Idą Junacy — hufiec śmiały,
Karne szeregi kroczą w dal
Osuszać bagna, burzyć skały
Budować szosę. Wisły wał!

L. St.

Zebrania i wiece

ZWOŁUJĄ PRACOWNICY UMYSŁ.

W ub. niedzielę odbyło się w Sosnowcu nadzwyczajne walne zebranie przedstawicieli oddziałów PZZPP. i H. w sprawie projektu ustawy o układach zbiorowych pomiędzy przemysłowcami i pracownikami umysłowymi.

Po ożywionej dyskusji postanowiono jeszcze w miesiącu bież. zwołać szereg zebrań i wieców celem ustalenia linii postępowania.

Niezależnie od tych zebrań Zarząd Główny PZZPP. i H. zabiega o audiencję u Ministra opieki społecznej, celem bezpośredniego przedstawienia postulatów pracowników umysłowych.

Wakacje „wykopkowe"

W SZKOŁACH WIEJSKICH

W związku ze staraniami, wszczętymi przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w sprawie wakacyj „wykopkowych" w szkołach wiejskich Ministerstwo WR. i OP. wyjaśniło, iż nie zamierza zarządzić generalnych wakacyj wykopkowych we wszystkich wiejskich szkołach. Natomiast mogą być zwalniane na okres 10-dniowy wykopków dzieci rodziców, którzy w indywidualnych wypadkach zwrócą się o to do kierownika właściwej szkoły.

Zainteresowani rolnicy powinni więc w związku z tym zawczasu wystąpić z odpowiednimi wnioskami do kierowników szkół wiejskich.

Zamiast w Belgii

ZNALAZŁ SIĘ W HISZPANII

Z ostatnim transportem górników zagłębiowskich pojechał także do Belgii niejaki Popiołek, sosnowiczanin.

Można sobie wyobrazić zdumienie żony, zamieszkałej w Sosnowcu, gdy otrzymała pierwszy list, pisany z... Hiszpanii.

Okazuje się, że Popiołek zaciągnął się do hiszpańskiej Legji Cudzoziemskiej i walczy na froncie.

Jak widać z tego, wśród emigrantów naszych w Belgii grasują agenci hiszpańscy, którzy namawiają ich do wstąpienia do wojska. Są tacy, którzy dadzą się zbałamucić i pociągnąć obietnicami dużego zarobku.

—oOo—

× WAGONY DLA MŁODZIEŻY I NAUCZYCIELI. Celem umożliwienia nadzoru nad dojeżdżającą do szkół młodzieżą dyrekcja PKP. w Katowicach zezwoliła dojeżdżającemu nauczycielstwu na zajmowanie miejsc w wagonach przeznaczonych dla młodzieży szkolnej. Zarządzenie to przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia stopnia bezpieczeństwa podróżującej młodzieży szkolnej a pod względem wychowawczym wpłynie na młodzież niewątpliwie dodatnio.

WYPEŁNIAJĄC IDEE ZWIĄZKU POLSKIEGO WZBOGACASZ WŁASNY NARÓD.

Okólnik Ministerstwa W. R. i O. P.

w sprawie radiowych audycyj dla szkół

Ministerstwo WR i OP rozesłało do wszystkich Kuratoriów okólnik w sprawie audycyj radiowych dla szkół powszechnych oraz poranków muzycznych, które będą nadawane

w drugi i czwarty czwartek każdego miesiąca

dla szkół średnich ogólnokształcących.

W okólniku tym Ministerstwo uznaje audycje radiowe dla szkół jako polecenia godną dodatkową pomoc szkolną, wobec czego poleca w szkołach, zaopatrzonych w radioodbiorniki, zorganizować w razie sprzyjających warunków systematyczne słuchanie tych audycyj przez młodzież szkolną. Okólnik zwraca uwagę, że

czas użyty na słuchanie audycyj nie może być wliczony do czasu przeznaczonego na lekcje obowiązkowe.

W Związku z powyższym w szkołach, w których te audycje zostaną wprowadzone lekcja pierwsza rozpoczynać się będzie o godz. 8.15, a lekcja czwarta o godz. 11.45.

Okólnik podkreśla również, że z treści audycyj należy w miarę możności korzystać w szkolnej pracy pedagogiczno - dydaktycznej.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

21 Wrzesień

Wtorek

Mateusza Ap. i Ew., Pamfila
Słowiański: Bożydara.
Słońca wsch. 5.19, zach. 17.38
Księżyca wsch 17.35, zach 6.84

HISTORIA PODAJE:

1699 Po wojnie z Turkami Polska odzyskuje Kamieniec Podolski.
1733 St. Leszczyński udaje się do Gdańska.
1814 Otwarcie obrad Kongresu wiedeńskiego.
1860 Prezydent Lincoln znosi niewolnictwo.

Ocalenie Kamieńca Podolskiego

Przed odzyskaniem Kamieniec Podolski przez dwadzieścia kilka lat znajdował się w ręku Turków. Podanie mówi, że komendant turecki, oddając zamek przedstawicielowi Polski, Marcinowi Kątskiemu, zamierzał wysadzić zamek w powietrze. Kątski jednak na gołej ręce utrzymał rozżarzony lont dopóki nie wygasł i w ten sposób ocalił miasto.

PRZYSŁOWIA:

Pogoda na św. Mateusza
Cztery niedziel się nie rusza.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tajny plan R 8".
PATRIA: „Nieznośna dziewczyna".
EDEN: „Mały czarodziej".

—oOo—

× OSOBISTE. Prezydent Sosnowca p. J. Kaczkowski wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Również wrócili z urlopów i objęli urzędowanie kierownik Wydziału Śledczego w Sosnowcu kom. M. Magas, oraz kierownik komisariatu p. p. w Będzinie kom. Truszkowski.

× ZAKOŃCZENIE SEZONU OSADNICTWA ROLNEGO DO KANADY. Sezon osadnictwa rolniczego do Kanady na rok 1937 zakończył się, albowiem przydzielony kontyngent walut na kwoty pokazowe został już całkowicie wyczerpany. W krótkim czasie rozpoczną się dalsze pertraktacje w sprawie zorganizowania akcji osadniczej do Kanady na rok 1938. Wysokość kontyngentu osadniczego uzależniona będzie od stanowiska władz kanadyjskich i polskich władz dewizowych.

× CHROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 1 (1 zgon), płonica 11, błonica 2, odra 2, róża 2, krztusiec 5, gruźlica 3, (2 zgony), nagmin. zap. op. mózg. (1 zgon).

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek 21 bm. przedstawienie robotnicze zakupione przez Związek Przyjaźni, komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może..." Początek o g. 19.

Jutro w środę, sala kina „Orzeł" przebojowa komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może". Początek o godz. 20.30.

W czwartek 23 bm. o godz. 20.30 — jeden gościnny występ znakomitego baletu Jana Ciepińskiego.

Najnowszą premierą teatru miejskiego w Sosnowcu będzie „Małżeństwo" Jana Vaszary. Komedia o bardzo interesującej fabule i głębokich zagadnieniach życiowych.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek 21 bm. „Grube ryby" dla bezrobotnych godz. 19.

—oOo—

Nowy proboszcz

W BĘDZINIE

Jak się dowiadujemy JE. ks. biskup częstochowski dr. T. Kubina zamianował proboszczem parafii w Będzinie dotychczasowego proboszcza z Rząśni (woj. Łódzkie) ks. Zawadzkiego Zygmunta.

Uroczyste wprowadzenie nowomianowanego proboszcza do parafii będzińskiej odbędzie się 3 października br.

× ARESZTOWANIE ZŁODZIEI. Onegdaj został ujęty Szmul Rudoler bez stałego miejsca zamieszkania, który skradł plandekę z cukierni „Europa" w Sosnowcu oraz ubranie na szkodę Salomona Bergmana. Złodzieja osadzono w więzieniu.

W ub. niedzielę patrol policyjny zatrzymał w Sosnowcu zawodowego złodzieja Hieronima Góreckiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który wybiwszy szybę w składzie aptecznym przy ul. Piłsudskiego 26 skradł kilkanaście pudełek pudru. Złodzieja przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Pertraktacje w górnictwie i hutnictwie

Zagłębia Dąbrowskiego

Wczoraj odbyły się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu dalsze rozmowy przedstawiciela Min. opieki społecznej p. Premiera z przedstawicielami przemysłu hutniczego i przedstawicielami związków zawodowych.

W przyszłym tygodniu spodziewane jest wydanie orzeczenia w sprawie zatargu o nową umowę zbiorową.

Wczoraj rozpoczęły się w obecności inspektora pracy inż. Rotena pertraktacje między przedstawicielami Rady Zjazdu przemysłu górniczego Zagłębia Dąbr. a związkami robotniczymi.

Wczoraj odbyły się rozmowy z przedstawicielami związków, dzisiaj zaś w rozmowach weźmą udział przedstawiciele Rady Zjazdu.

Studenci z Zagłębia Dąbr.

winni być członkami AKZ. w Krakowie

Z Akademickiego Koła Zagłębian w Krakowie otrzymaliśmy następujący artykuł:

W tych dniach rozpoczynają się zapisy na Uniwersytet. Wszelkie zagadnienia ze studiami związane, stają się dla nas niesłychanie żywe i aktualne. Trzeba rozstrzygnąć ostatecznie, czemu się poświęcić, a więc jaki wydział wybrać, do jakiego koła należeć, w jakiej organizacji szukać odpowiadającej sobie ideologii i towarzystwa.

My zagłębiacy powinniśmy pamiętać jeszcze o jednym:

choć byśmy należeli już do wszystkich kół ideowych i samopomocowych, — nie może nas braknąć w Akademickim Kole Zagłębian.

Jest to koło bezwzględnie nam najbliższe, zobaczy się tam wszystkie znajome i życzliwe twarze; przychodzi się jak do siebie i do swoich: po pomoc, po radę, z żalem i z radością.

W Akademickim Kole Zagłębian, jak może w żadnym innym, kwitnie przyjaźń, zaufanie i bezpośredniość.

Ot, kawałek Zagłębia — tego przyszłego najlepszego, przeszczepiony na grunt krakowski.

Ten „swój" ośrodek samopomocowy jest dla nas b. ważny.

Trudne warunki większości młodzieży, studiującej z Zagłębia wymagają czynnika, który by na nie mógł zaradzić. Istnieje wprawdzie Kielecki Wojewódzki Komitet Przyjaciół Akademika, jesteśmy jednak na razie dopiero w trakcie ubiegania się o jego względy (mamy nadzieję — ze skutkiem). Podobnie istniejące przy Uniwersytecie Koło Przyjaciół Akademika **usilnie i wydatnie pracuje nad dostarczeniem środków materialnych ogółowi młodzieży uniwersyteckiej, ginie jednak to wszystko w morzu potrzeb ogółu studentów.**

Stąd wynika potrzeba istnienia naszego własnego koła, jako ośrodka, idącego z pomocą specjalnie naszej młodzieży, ośrodka, który gromadziłby fundusze, wyszukiwał i realizował sposoby ich zdobycia. Fundusze te przynoszą nam przede wszystkim kuchnia nasza studencka, a poza tym najróżniejsze imprezy: gwiazdki, opłatki, „Barburki", zabawy karnawałowe, które cieszą się popularnością i w Krakowie i w poszczególnych miastach Zagłębia. Zdobyte pieniądze rozdzielamy skrupulatnie na cały rok dla ubiegających się o pożyczki krótko i długoterminowe (np. na opłacenie czesnego) i pożyczki doraźne;

stanowią one także część funduszu obiadów stypendyjnych, czasem jakiejś wycieczki, rzadziej imprez okolicznościowych

Pracę w Kole dzielimy na sekcje: propagandową, imprezowo - dochodową, kulturalno - oświatową, a przede wszystkim samopomocową. Ponieważ, jak wiadomo, większość studiującej młodzieży zagłębiowskiej rekrutuje się z mas robotniczych i rzemieślniczych, a sytuacja ekonomiczna Zagłębia jest obecnie b. trudna, akcja naszego Koła ma niepoślednie znaczenie. Czymś, co w znacznej mierze nas podtrzymuje i pomaga

jest serdeczność i życzliwość starszego społeczeństwa zagłębiowskiego,

z którą spotykamy się w każdej urządzanej imprezie, a także sympatia młodzieży, która w swych wycieczkach do Krakowa zwraca się zawsze do nas. (Nie było jeszcze chyba szkolnej wycieczki z Zagłębia, która nie korzystała z usług naszej kuchni).

Najlepszym zaś dowodem, jak przyjemna i koleżeńska panuje u nas atmosfera, jest fakt, że studenci z innych okolic (nie zagłębianie) proszą o przyjmowanie ich do naszego Koła.

Obecnie ze specjalnym naciskiem ruszamy naprzód. W ubiegłym roku obchodziliśmy

25-lecie istnienia Koła i 15-lecie opieki nad nim naszego pana kuratora, znanego i kochanego przez nas profesora U.J.

który do naszych poczynań odnosi się z prawdziwym entuzjazmem i służy radą i pomocą.

Musimy więc obecnie także Koło nasze postawić na odpowiednim poziomie. Do pracy tej zapraszamy wszystkie nowe koleżanki i kolegów. Każdy nowo wstępujący na Uniwersytet Jagielloński niech wie, że w jednej z sal uniwersyteckich czeka na niego z wszelkimi informacjami A. K. Z.

A więc nowi Koledzy, uważajcie na wstępie do Uniwersytetu na afisz: „Tu przyjmuje do Koła i informuje Akademickie Koło Zagłębian"

Anna Kucharska.

70 tys. mężów katolickich

przyjechało na zjazd do Częstochowy

Do Częstochowy przybyło w ub. niedzielę 70.000 członków Zw. mężów katolickich. Przybyli oni do Częstochowy po raz pierwszy w ogólnopolskiej pielgrzymce. Po uroczystościach sobotnich, zakończonych imponującą procesją Marjańską, nastąpił główny i ostatni dzień zjazdu.

O godz. 10 rano przed szczytem nad morzem głów ludzkich rozpoczęła się uroczysta msza św., celebrowana

w obecności nuncjusza papieskiego msgr ks. Cortesi przez prymasa ks. kard. dr Hlonda w otoczeniu licznego zastępu duchowieństwa.

Kazanie wygłosił ks. biskup śląski dr Adamski, po czym celebrans poświęcił piękne srebrnozłote wotum w kształcie tarczy z napisem:

„Marii Królowej Polski w hołdzie — Katolicki Związek Mężów".

Poczet sztandarów Związku odprowadził delegację z wotum, które złożone zostało u stóp Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Po akcie poświęcenia Związku Najświętszemu Sercu Jezusowemu

nastąpiło chórem powtarzane uroczyste ślubowanie.

Członkowie Związku ślubowali: dążyć do urzeczywistnienia w sobie pełni życia chrześcijańskiego, wyznawać Chrystusa w życiu osobistym i rodzinnym, przejąć się duchem apostolskim, miłować Kościół święty i jego Głowę na ziemi, stać na straży zdrowia moralnego i fizycznego narodu polskiego,

pracować nad pogłębieniem katolickiej kultury narodowej, zabiegać o religijne i moralne wychowanie młodzieży w szkole i poza szkołą, pracować dla dobra państwa, walczyć o duszę ludu polskiego z prądami usiłującymi zniszczyć jego wiarę, zwalczać zakusy komunizmu i dążyć do życia chrześcijańskiego w myśl ostatniej encykliki papieskiej.

Zebrani ślubują wreszcie miłować Akcję Katolicką i własne stowarzyszenie.

Po ślubowaniu przemówił w serdecznych słowach w języku włoskim nuncjusz msgr. Cortesi, podkreślając przywiązanie Polski do Kościoła.

Po nabożeństwie odbyła się wspaniała defilada ze sztandarami i transparentami przed dostojnikami Kościoła oraz przedstawicielami władz samorządu powiatowego i miejskiego i reprezentantami społeczeństwa.

Epilog afery kilimowej w Dąbrowie Górn.

Oszuści na ławie oskarżonych

Do Dąbrowy Górn. przybył swego czasu Antoni Głuszczyszyn zamieszkały w Stryju, który urządził w Dąbrowie wystawę kilimów. Gustownie urządzona wystawa cieszyła się dużym powodzeniem.

Wystawą zainteresował się znany kryminalista i oszust Jakub Kałma Rozenberg (Sosnowiec, 1 Maja 34), który postanowił skorzystać z okazji

i zarobić porządnie w nieuczciwy sposób na wystawie.

W tym celu Rozenberg zorganizował szajkę, której członkowie, przedstawiwszy się Głuszczyszynowi jako urzędnicy województwa Śląskiego, wykupili od wystawcy większość kilimów, wystawiając w zamian długoterminowe weksle. Nabyte w ten sposób kilimy zostały następnie

odsprzedane za bezcen innym osobom.

Gdy nadszedł termin płatności weksli, Głuszczyszyn przekonał się po niewczasie, że padł ofiarą sprytnych oszustów. Zawiadomiona o oszustwie policja

zlikwidowała całą szajkę, aresztując Rozenberga i jego kompanów, zamieszkałych w Katowicach i w Sosnowcu.

Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu zasiedli: Eleonora Wolańska (Katowice, Sienkiewicza 16), Eryk Kokoszka (Katowice, Kościuszki 8), Maksymiljan Pączkowski (Katowice, Żwirki 13), Antoni Boetcher (Katowice, Andrzeja 29), Antoni Sito (Sosnowiec, Nowa 44) i Stefan Guńka (Sosnowiec, Jastrzębia 4).

W wyniku rozprawy sądowej

Rozenberg został skazany na 1½ roku więzienia, Boetcher na 10 miesięcy więzienia, Wolańska i Kokoszka na 8 miesięcy więzienia.

Wolańskiej i Kokoszce zawieszono wykonanie kary na lat 3. Pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

NA KANWIE

Narzekania poniewczasie

Było to w lasku podmiejskim, w miesiącu sierpniu.

Pan Apolinary Kuchta usadowił się w krzaczkach z panną Jadzią Ząbkowską, która była damą jego serca i począł jej wyznawać swą miłość.

— Wiadoma rzecz, że w kawalerskim stanie nie łatwo żyć. W mieszkaniu burd, żarcia nie ma kto ugotować, w skarpetkach dziury. Co prawda, niektóre mówią, że to zdrowo, bo świeży luft do nóg dochodzi, ale nie przystoi tak furt chodzić z dziurami.

Ten kołnierzyk półsztywny, co go panna na mnie widzisz, to specjalnie dla panny Jadzi wkżyłem. A tak, to cały tydzień noszę kołnierz czarny, jak święta ziemia. Dać do prania, to szkoda moniaków, a sam go przecie nie upierę.

Dlatego też chciałem pannie Jadzi wyznać moją gorącą...

W tymże czasie przechodził laskiem Antoś Stępniak, kolega pana Apolinarego, kawalarz wielki.

Ujrzawszy zakochaną parkę, ukrył się z drugiej strony krzaczka i cienką trawką połechtał pana Apolinarego za uchem.

— Chciałem więc panie Jadzi wyznać moją gorącą miłość.., — mówił zakochany i urwał nagle, czując nieprzyjemne swędzenie.

— Komary czy co? — rzekł. — Zawsze coś musi człowiekowi przeszkodzić. A więc, jako że w kawalerskim stanie chodzę, a panna Jadzia też jest dziewica...

W tym momencie pan Apolinary po raz drugi chlapnął się ręką po karku.

— Ażeby zdechły te komary — rzekł. — Panna Jadzia to dziewczyna, jak ta... Choroba! — zdenerwował się nieszczęsny miłośnik — znów mnie ugryzło. Bardzo przepraszam pannę Jadzię. Chciałem powiedzieć: jak ta lala, a nie: jak ta choroba. Muszę pannę pocałować na przeprosiny. A, psiakrew! Znowu mnie ukąsił!

Nagle Antoś Stępniak kichnął za krzakiem, jak z moździerza. Pan Apolinary zerwał się, zrozumiał wszystko i, wściekły nie na żarty, nakładł przyjacielowi wiele wlazło.

Przed Sądem pan Apolinary stanął już jako małżonek.

— Proszę Sądu — mówił — gdybym był wtedy wiedział, jaką flądrę chcę wziąć za żonę, to bym Antosia jeszcze w rękę pocałował za to, że mi przeszkadzał w oświadczynach. Ale cóż? Wariat byłem, proszę Sądu, z mokrą głową, no i wpadłem.

Sąd, biorąc pod uwagę, że los już i tak dość ciężko ukarał pana Apolinarego, skazał go tylko na dzień aresztu z zawieszeniem.

Złodzieje kolejowi

UJĘCI PRZEZ POLICJĘ

Onegdajszej nocy ujęto, podczas kradzieży różnych towarów z będącego w biegu pociągu towarowego koło Będzina: Antoniego Golańskiego, Antoniego Prochackiego, Józefa Morgę, Józefa Łukasika i Józefa Salaterskiego — wszystkich pochodzących z Będzina.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× PRZEMYCANY PIEPRZ. Onegdaj wieczorem policja śledcza zakwestionowała u Chaskiela Kimelmana w Sosnowcu (Targowa 4) 50 kg. pieprzu, pochodzącego z przemytu. Kimelmana zatrzymano i przekazano do dyspozycji policji śledczej.

Zderzenie samochodu

Z FURMANKĄ

Onegdaj między godziną 18 a 20 na ulicy Dębowej w Sosnowcu samochód, prowadzony przez nieznanego kierowcę najechał na furmankę gw. hr. Renard, powożoną przez Andrzeja Borkowskiego.

Wskutek zderzenia jeden koń doznał pokaleczenia. Wystraszone konie poniosły i wpadły na furmana, który doznał ogólnych obrażeń.

Sprawca wypadku, kierowca samochodu zbiegł.

PROGRAM RADIOWY

MELODYJNA OPERETKA KREISLERA

Prześliczną operetkę usłyszą radiosłuchacze dnia 21 bm. o godz. 20.00. Będzie to Kreislera „Sissy", operetka, której treścią jest pierwsze spotkanie księżniczki Elżbiety z młodziutkim wówczas cesarzem Austrii Franciszkiem Józefem I.

Pierwsze to spotkanie nastąpiło w parku cesarskim, podczas, gdy Elżbieta, w domu rodzicielskim zwana Sissy, zrywała wbrew zakazowi kwiaty. Nie wiedząc nic o sobie, oboje młodzi pokochali się od pierwszego wejrzenia. Pełna wdzięku muzyka, oddaje doskonale atmosferę lat pięćdziesiątych zeszłego stulecia, nastrój starego Wiednia i dawnego dworu austriackiego.

KONCERT Z WYSTAWY „RADIO DLA MIASTA I WSI"

W cyklu koncertów ogólnopolskich, nadawanych z Wilna z Wystawy „Radio dla miasta i wsi" usłyszą radiosłuchacze we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 17.00 interesujący koncert p. n. „Uśmiechy Wiednia". Wykonane będą utwory kameralne Schuberta i Brahmsa, nie przeznaczone przez kompozytorów do publicznego wykonania, a raczej dla ludzi muzykujących. Zostaną tedy odegrane przez prof. Włodzimierza Trockiego i Leopolda Horeckiego utwory fortepianowe na cztery ręce: pieśni miłosne Brahmsa, z których każda ma charakter walca „zostaną wykonane przez Wandę Hendrich (sopran) i Kwartet wokalny "Pro Arte" pod dyr. Adama Ludwiga, przy akompaniamencie prof. Trockiego i Horeckiego.

GŁOSY ŚWIATA O BISKUPINIE

Przed paru tygodniami odwiedził Biskupin Międzynarodowy uniwersytecki kurs wakacyjny. Wycieczkę prowadzili kierownicy kursu prof. Błachowski i porf. J. Kilarski. Uczestnicy kursu i wycieczka reprezentująca 13 narodowości byli zachwyceni wynikami wysiłków polskiej nauki. Uznaniu swemu dali wyraz przed mikrofonem Rozgłośni Poznańskiej, ogłaszając światu w swych 15 ojczystych językach to, co widzieli — i zachęcając swych ziomków do odwiedzania Polski i jej sławnej przedhistorycznej osady. Audycję zestawioną przez prof. Kilarskiego i nagraną na płyty nada Polskie Radio z Poznania na fali ogólnopolskiej dnia 21 bm. o godz. 22.10.

WTOREK 21 WRZEŚNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół 11.40 Muzyka lekka — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Marsze polskie i obce w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka i taneczna — płyty. 15.30 Muzyka taneczna — płyty. 15.43 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Kim jest twój tatuś? — Maszynistą kolejowym — transmisja z dworca kolejowego w Wilnie. 16.20 Utwory fortepianowe na 4 ręce Maurycego Moszkowskiego w wykonaniu Neli Korwin - Korotkiewiczowej i Jerzego Sulikowskiego. 16.45 „Ziemia pełna soli" — felieton. 17.00 „Uśmiechy Wiednia". Transmisja z wystawy Radiowej w Wilnie. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.15 „Usta Italii" — poezje Kazimiery Alberti. 18.30 Recital Ady Sari — płyty. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 "Uczciwość" — skecz Józefa Czyściećkiego. 19.15 Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga. 19.50 Wiadomości sportowe. — 20.00 „Sissy" — operetka w 3 aktach Fritza Kreislera. 22.10 „O Bikupinie w 15 językach świata" — audycja w opracowaniu Jana Kilarskiego. 22.25 Koncert solistów. W programie muzyka współczesna. Wykonawcy: Nadzieja Padlewska — fortepian, Józef Madeja — klarnet.

SPORT

KONFLIKT ŚLĄSKI ZLIKWIDOWANY

W Katowicach odbyło się nadzwyczajne walne zebranie śląskiego piłkarstwa poświęcone zatargowi z PZPN. Obie strony, dzięki daleko posuniętej wyrozumiałości, doszły do porozumienia i tym samym przykry zatarg został w końcu ku obopólnemu zadowoleniu całkowicie zlikwidowany.

WIŚNIEWSKI WYGRYWA WYŚCIG DO MORZA

W niedzielę zakończony został kolarski wyścig do morza, składający się z pięciu etatów na ogólnym dystansie 967 km.

Piąty etap Włocławek — Warszawa (186 km) zakończony został na torze na Dynasach wobec 6000 widzów. Etap ten wygrał Wiśniewski (Ursus), bijąc o 100 m. stawkę pozostałych kolarzy.

Wynik etapu przedstawia się następująco: 1) Wiśniewski 6.08,59, 2) Niciejewski 6.09,01, 3) Cieniewski, 4) Oczahowski, 5) Bizoń, 6) Zadwórny, 7) Szczygiełski, 8) Czerniak. 9) Mańkowski, 10) Napiórkowski.

Ostateczna klasyfikacja wyścigu przedstawia się następująco: 1) Wiśniewski 32.53,07, 2) Cieniewski 33.04, 3) Gołąb, 4) Bizoń, 5) Leśkiewicz, 6) Czerniak, 7) Kowalski, 8) Mańkowski, 9) Lipiński, 10) Niciejewski.

25 LAT NA ROWERZE

Z okazji zakończenia wyścigu do morza odbyły się zawody torowe, zorganizowane dla uczczenia 25-lecia czynnej działalności kolarskiej Zygmunta Janocińskiego. Jubilat otrzymał cały szereg upominków i gratulacji.

Dla uczczenia jubileuszu na torze zjawiło się kilku dawnych mistrzów polskich, którzy wzięli udział w zawodach. W meczu sprinterów pomiędzy Łazarskim z Krakowa i Stankiewiczem z Warszawy — pierwszy bieg wygrał Stankiewicz 16.8, drugi bieg wygrał Łazarski 14.6, na spotkaniu decydującym wygrał Stankiewicz w czasie 14 sek. W biegu 10 km za prowadzeniem motorów wygrał Oksiutycz 5.08,6 przed Józefem Lange i Kamińskim.

Ponadto wyścig seniorów na 1000 m wygrał Barzycki z Krakowa przed Nicińskim i Duszyńskim.

Nadto odbyły się zawody „Omnium" dla sprinterów, składające się z trzech części: bieg 300 m na czas, wygrał Klaus 19.6, przed Frączkowskim i Szpalerskim. Bieg na dwa okrążenia wygrał jubilat Janociński przed Plautem, a bieg na sześć okrążeń wygrał Klaus przed Frączkowskim. Ostatecznie „Omnium" wygrał Klaus przed Frączkowskim i Janocińskim.

Wyścig 50 km wygrał Napierała 1.20.23 10 pkt. przed Stahlem 9 pkt., Ignaczakiem 5 pkt. i Bryskiem 5 pkt.

LIGA OKRĘGOWA

W uzupełnieniu wczorajszych rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej podajemy wynik meczu częstochowskiego: Turyści — Skra 3:3 (1:3). Zawody obu drużyn, zajmujących ostatnie miejsce w tabeli nie wywołały wiekszego zainteresowania. Bramki dla Skry zdobyli: Leszczyński II i Pawłowski (dwie). Dla Turystów Matuszewski, Janusiewicz i Kaczmarek II. Sędziował. obiektywnie p. Czech z Sosnowca.

TABELA LIGI OKRĘGOWEJ

Po ostatnich rozgrywkach tabela ligi okręgowej przedstawia się następująco:

Klub	gier	pkt	st. br.
Zagłębie	3	6	14:4
Sarmacja	3	6	9:2
Unia	4	4	17:8
Warta	4	4	14:10
C. K. S.	3	4	8:9
Częstochówka	3	4	6:8
Brynica	4	2	7:13
Skra	4	1	7:15
Turyści	3	1	5:18

Po ostanich rozgrywkach prowadzenie w tabeli objęło Zagłębie, spychając Sarmację dzięki lepszemu stosunkowi bramek na drugie miejsce. Trzecie miejsce zajęła Unia, dystansujac Wartę, CKS i Częstochówkę.

TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO ZAGŁĘBIA DĄBR. NA 1937 ROK

Kierownictwo sekcji tenisowej STS Unia w Sosnowcu organizuje w dniach 25 i 26 bm. turniej tenisowy o tytuł mistrza Zagłębia w grach pojedyńczych pań i panów, w grach podwójnych i mieszanych. Uczestniczyć w turnieju mogą tylko gracze z terenu Zagłębia Dąbrowskiego. Gry rozpoczną się w dniu 25 bm., tj. w sobotę o godz. 15. Niestawienie się rozlosowanego zawodnika w dniu i terminie rozpoczęcia rozgrywek powoduje walkowery w danej konkurencji. Gry odbywać się będą na 3 kortach.

Zgłoszenia do turnieju należy uskuteczniać pisemnie na adres: **Mikołajewski Stanisław, Sosnowiec, Ubezpieczalnia Społeczna,** wzgl. osobiście na kortach tenisowych STS Unia w Sosnowcu do dnia 24 bm. do godz. 18.

W dniu 24 bm. o godz. 18 w lokalu sekcji tenisowej na stadionie STS Unia odbędzie się losowanie zgłoszonych zawodników po uskutecznieniu opłat w obecności sędziego naczelnego turnieju p. mec. T. Walickiego i kierownictwa sekcji.

PIERWSZY KROK

— Daj mi papierosa, Emilu!

— Powiedziałaś mi przecież, że już nie palisz?

— Zrobiłam już takie postępy, że nie kupuję papierosów.

NIEPOROZUMIENIE

— Oskarżony przyznaje się, że pocałował tę panią i gdy się rozpłakała, pocałował ją powtórnie?

— Tak, panie sędzio, myślałem, że to były łzy zadości!

Największa kolekcja znaczków pocztowych

W pierwszych dniach września ks. Windsor przyjął w Wenecji delegację filatelistów włoskich, która zaproponowała mu odkupienie wielkiej kolekcji znaczków pocztowych.

Jak wiadomo ks. Windsor otrzymał w spuściźnie po królu Jerzym V największą w Europie kolekcję znaczków pocztowych,

której wartość oceniana jest przez znawców na 140.000 funtów szterlingów.

Koła filatelistów włoskich dowiedziawszy się o braku zainteresowania ze strony ks. Windsor odziedziczonymi zbiorami znaczków pocztowych, zaprojektowały odkupienie całego kompletu. Ks. Windsor spędził dłuższy czas na rozmowie z filatelistami włoskimi, którym mimo nalegań odpowiedział odmownie. Przyobiecał jedynie

ofiarowanie ruchliwemu i przedsiębiorczemu związkowi italskiemu kilku interesujących i rzadkich albumów,

pochodzących jednakże nie ze spuścizny ojcowskiej, lecz ze zbiorów osobistych. W ten sposób drogocenna biblioteka filatelistyczna, mieszcząca się we wspaniałych pokojach pałacu Buckingham została uratowana przed dostaniem się do rąk prywatnych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprawa reorganizacji hutnictwa

Sprawa gruntownej reorganizacji hutnictwa żelaznego w Polsce zdecydowana zostanie w najbliższym czasie.

Sprawa ta omawiana była szczegółowo podczas przyjęcia dnia 16 bm. przez p. min. przem. i handlu Romana prezesa komisji hutniczej, wiceprezesa BGK. p. Kożuchowskiego.

Komisja ta została powołana przez ministra przem. i handlu

dla rozważenia środków uzdrowienia w przemyśle hutniczym i stosunku jego do przemysłu przetwórczego.

Komisja hutnicza powołała dwie podkomisje: pierwszą — inwestycyjną pod przew. prezesa Zw. Izb przem. i handlowych inż. Klarnera, drugą — handlową pod przew. dyr. katowickiej Izby przem. handlowej, inż. M. Drozdowskiego.

Podkomisja inwestycyjna objęła swoimi rozważaniami zagadnienia tworzyw, stanu obecnego produkcji, inwestycyj procesów przetwórczych i stanu badań geologicznych.

Podkomisja handlowa objęła metodę i organizację sprzedaży oraz jej wady

eksport, parytet frachtowy, zaopatrzenia hutnictwa w tworzywa importowane.

Poza tym komisja wybrała materiały porównawcze, dotyczące nadzoru nad produkcją i sprzedażą żelaza w ważniejszych państwach przemysłowych Europy.

Obie komisje zakończyły już swe prace.

W ten sposób prace badawcze są ukończone. Obecnie komisja zajmie się usystematyzowaniem materiałów i opracowaniem sprawozdania. Sprawozdanie to i wnioski przedstawione mają być ministrowi przem. i handlu w najbliższym czasie, po czym minister powełnie decyzję w sprawie

gruntownej reorganizacji przemysłu hutniczego,

mającej doniosłe znaczenie dla całokształtu życia gospodarczego kraju.

Kronika gospodarcza

STAN WKŁADÓW W INSTYTUCJACH KREDYTOWYCH I OSZCZĘDNOŚCIOWYCH Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wkłady w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych na koniec czerwca rb. przedstawiały się następująco: ogólna suma wkładów wyniosła 3.430,7 miln. zł. W porównaniu do stanu na koniec czerwca roku ubiegłego, wkłady wzrosły o blisko 532 miln zł. Z poszczególnych instytucyj, największy stan wkładów wykazuje Pocztowa Kasa Oszczędności, a mianowicie — 912 miln. zł., następnie komunalne kasy oszczędności 792,3 miln. zł. i banki prywatne — 507,2 miln. zł. Dalej idą: Bank Gospodarstwa Krajowego — 463,5 miln. zł., Spółdzielnie Kredytowe — 268,8 milionów złotych Bank Polski — 182,1 miln. złotych i Państwowy Bank Rolny — 153, miln. złotych.

KOPALNICTWO WOSKU ZIEMNEGO W POLSCE. W lipcu r.b. wydobyto w Polsce 47 ton wosku ziemnego wobec 28 ton w miesiącu poprzednim. Należy zauważyć, że ostatnio koniunktura eksportowa wosku ziemnego rozwija się pomyślnie. Ogółem wyeksportowano wosku ziemnego rozwija się pomyślnie. Ogółem wyeksportowano wosku w lipcu 55 ton, a mianowicie: 9 ton do Francji, 25 ton do Niemiec. 10 ton do Stanów Zjednoczonych, 10 ton do Jugosławii i jedną tonę do Norwegii. Zapasy zamagazynowanego wosku ziemnego zmniejszyły się do 61 ton. Ogólna liczba robotników zatrudnionych w kopalnictwie wosku ziemnego wzrosła w lipcu do 380.

POLSKIE KONIE ZDOBYWAJĄ RYNKI ZAGRANICZNE. W okresie styczeń — sierpień 1936 r. wywieźliśmy koni 8.602 sztuk wartości 3.464 tys. zł. W analogicznym okresie r.b. wywóz koni z Polski wzrósł pod względem ilości do 9.275 sztuk, a pod względem wartości do 3.891 tys. zł.

OLBRZYMI WZROST WYWOZU SERA Z POLSKI. Rok bieżący zaznaczył się rekordowo pod względem eksportu sera z Polski. Podczas gdy w okresie styczeń — sierpień 1936 rok wywieźliśmy sera 50 ton wartości 72 tys. zł., to w tym samym okresie r.b. wywóz tego artykułu osiągnął imponującą wysokość 516 ton wartości 925 tys. zł.

SPADEK CEN WEŁNY. Aukcje wełniane w Londynie przyniosły poraz pierwszy od dłuższego czasu wydatne osłabienie cen wełny, poprzedzone zniżką na rynkach zamorskich, a w pierwszym rzędzie w Australii. Zniżka cen tego surowca motywowana jest szeregiem czynników. Zaliczyć do nich należy m. in. osłabienie konsumcji i przesunięcia tej konsumcji w związku z wydarzeniami na Dalekim Wschodzie. Również i w ośrodkach europejskich zaobserwować się daje pewne zahamowanie tempa produkcji i rezerwa w zakupach wełny surowej. Podkreślić należy, że poza momentami czysto koniunkturalnymi, ogólna sytuacja polityczna na świecie w dużej mierze wpływa na deprecjację cen wełny.

PODWYŻKA CŁA OD SKÓR OBROBIONYCH WE FRANCJI. Dekretem z dnia 10 września br. podwyższone zostały obecnie obowiązujące stawki celne od importowanych skór o 13 do 14% ad valorem. Oficjalne wyjaśnienie tego zarządzenia stwierdza wyraźnie, że podwyżką tą objęte zostały tylko skóry obrobione, tak, że import skór surowych jest i nadal wolny od cła.

ZNACZNY SPADEK PRZYWOZU JABŁEK DO POLSKI. Rok bieżący zaznaczył się, jak dotąd, znacznym spadkiem przywozu do Polski jabłek świeżych. Podczas gdy w okresie styczeń — sierpień 1936 r. sprowadziliśmy ich 582 ton wartości 344 tys. zł., to w analogicznym okresie rb. dowóz ich wyniósł tylko 34 tony wartości 17 tys. zł.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291.90, Bruksela 89.20 Kopenhaga 117.30, Londyn 26.27, Nowy Jork 5.29, Oslo 132, Paryż 17.98, Praga 18.44, Sztokholm 135.50, Zurych 121.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. prem. inwestycyjna I em 67.25, II em 68.25, 3 proc. poż. prem. inwestycyjna seriowa I em 82, II em 82.75, 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 38.50—38.75, 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 58.25—58.50 (drobne) 58.00, 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 55.75

Akcje: Bank Polski 106.25—106.50, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.75, Węgiel 26.50—26.75. Lilpop 53.50, Modrzejów 9.75, Starochowice 32.50—32.70.

Kronika Zawiercia

Marsz gwiaździsto-patrolow. W ZAWIERCIU

W ub. niedzielę został zorganizowany przez Związek strzelecki w Zawierciu marsz gwiaździsto-patrolowy na Pohulance. Trasa obejmowała: Mrzygłód, Łgota i Żarki.

Do marszu stanęło 20 drużyn. Po wysłuchaniu mszy św. w kościele parafialnym w Myszkowie zawodnicy wystartowali do marszu.

Po ukończeniu marszu odbyła się defilada, którą przyjmowali przedstawiciele władz administracyjnych i Związku strzeleckiego.

Wynik marszu przedstawia się następująco: przedpoborowi, I miejsce Z. S. Pohulanka, II — Z. S. Niegowa, III — Z. S. Myszków. po poborowi — I miejsce policja KS. „Polmet" z Zawiercia, II — Z. S. Zawiercie.

Przed rozdaniem nagród wygłosił do zawodników przemówienie p. starosta Trznadel, a następnie przemawiali delegat podokręgu Z.S. mgr. St. Malanowicz i prezes miejscowego oddziału Z. S. dyr. Landau.

× **LUDNOŚĆ ZAWIERCIA.** Według ostatnich obliczeń ludność Zawiercia liczy 31.564 w czym 15.221 mężczyzn i 16.343 kobiet.

KRONIKA OLKUSZA

Dożynki w Kolbarku

W ub. niedzielę koło gospodarzy przy Zw. strzeleckim i straży ogniowej w Kolbarku (Olkuskie) urządziło tradycyjne dożynki. W czasie uroczystości „dożynkowych" wręczono p. staroście Brzostyńskiemu, jako gospodarzowi „Dożynek" piękny wieniec ze zbóż, wyobrażający Orła Polskiego, oraz na FON. dwie fury zboża i dwie fury siana, oraz 50 zł. gotówką.

W ramach uroczystości odbyły się monologi, obrazek sceniczny, oraz defilada, w której m. in. wzięły udział: strzelcy, straże, banderia konna krakusów, harcerze oraz drużyny robotnicze.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili: pp. starosta Brzostyński, prezes Zw. strzeleckiego, pp. Swolkień, prezes Zw. legionistów, Kotowicz i dr. Łapiński.

Na uwagę zasługuje objaw współpracy zbratania się ludności wiejskiej Kolbarku ze Strzelcem, jakiego byli świadkami w czasie uroczystości „dożynkowych" licznie przybyli goście z Olkusza. W „Dożynkach" występowała banderia konna krakusów.

Dzień „Sokoła" W OLKUSZU

W dn. 19 bm. z okazji 15-lecia Tow. gimn. „Sokół" w Olkuszu, odbyły się tu uroczystości, w których wzięły udział drużyny sokole z pow. Chrzanowskiego. Po nabożeństwie sokoli złożyli wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza, oraz przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego.

W uroczystości wziął również udział p. starosta Brzostyński, który przyjął defiladę drużyn sokolich w towarzystwie władz sokolich.

Po południu na stadionie sportowym odbyły się ciekawe popisy i ćwiczenia sokołów.

Naczelnika dzielnicy krakowskiej reprezentowała p. Raszkówna z Sierszy, okręg zaś wiceprezes p. inż. Musioł

Podczas ćwiczeń wyróżniła się młoda bo zaledwie 4-letnia druhna ze Szczakowej, entuzjastycznie oklaskiwana przez licznie zgromadzoną publiczność

× **MECZ PIŁKI WODNEJ.** Na zakończenie „Tygodnia obrony przeciwpożarowej", odbył się w Olkuszu w dn. 19 bm. na stadionie sportowym w Olkuszu mecz piłki wodnej, pomiędzy drużynami strażackimi z wynikiem: drużyna straży Olkusz-miasto — Wolbrom miasto 1:1 i Olkusz fabryka — Wolbrom-fabryka 0:0.

Sędziował instruktor straży, p. Zieliński z Olkusza.

× **CZYJ „KODAK"?** Paserowi z Olkusza, Izraelowi Zilbergowi w czasie rewizji zakwestionowano aparat fotograficzny „Kodak" wraz z filmem z okolic Ojcowa. Aparat pochodzi prawdopodobnie z kradzieży. Bliższych informacji udzieli posterunek p. p. w Olkuszu.

KRÓLEWSKA ODPOWIEDŹ

Król angielski Karol I (1625—1649), dowiedziawszy się, że Szkoci wydali go wrogom za cenę 800.000 funtów szterlingów, zawołał:

— Wolę być w mocy tych, którzy mnie tak drogo kupili, aniżeli tych, co mnie nikczemnie sprzedali.

Z CAŁEJ POLSKI

P. ALEKSANDRA PIŁSUDSKA U TRUMNY MARSZAŁKA

W sobotę bawiła w Krakowie incognito p. marszałkowa Piłsudska w towarzystwie młodszej swej córki Jadwigi i b. min. Jana Piłsudskiego. P. marszałkowa wraz ze swym otoczeniem udała się ok. godz. 14 po poł. do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie dłuższą chwilę spędziła u trumny Marszałka Piłsudskiego. O godz. 17.45 p. marszałkowa odjechała do Warszawy wraz z córką i bratem Marszałka. Nadmienić należy, że pobyt p. marszałkowej w Krakowie był prawdopodobnie nieznany władzom, choćby z tego względu, że gdy przybyła na dworzec, na dziesięć minut przed odjazdem pociągu, nie znalazła miejsca w przedziale II kl. dla siebie i rodziny. Niezrażona tym, p. marszałkowa przeszła przez wszystkie wagony, nie spostrzeżona przez większość publiczności i zajęła miejsce w III klasie.

WYBORY W ŁODZI ODROCZONE

„Monitor Polski" z dnia 18 bm. ogłasza następujące zarządzenie Rady Ministrów z dnia 16 września br.: „Na podstawie art. 69 ustęp 6 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U.R.P. nr. 35 poz. 294) Rada Ministrów przedłuża o 6 miesięcy okres, w którym powinny być zarządzone wybory do Rady Miejskiej m. Łodzi".

„DZIEŃ KOLEJARZA POLSKIEGO"

W dniach 25 i 26 września br. odbędzie się w Toruniu doroczny „Dzień kolejarza polskiego", połączony z wielkim zjazdem kolejarzy z całej Polski. W zjeździe tym weźmie udział około 2000 osób. Zeszłoroczny „Dzień kolejarza polskiego" był obchodzony w Krakowie. Połączone z obecnym zjazdem uroczystości zapowiadają się bardzo imponująco.

NIEBYWAŁY TRICK ZŁODZIEJSKI

W Warszawie zdarzył się niecodzienny wypadek. Mianowicie do właścicielki pokojów umeblowanych przy ul. Targowej na Pradze, niejakiej Sury Jeleń przybył w ub. sobotę 20-letni młody człowiek o wyglądzie semickim i wynajął u właścicielki pokój. Później p. Surę Jeleń odwiedziło dwoje osób — a to starszy pan w towarzystwie młodej kobiety, nazywającej poczciwego staruszka „wujaszkiem". W czasie pertraktacyj o wynajem pokojów staruszek mocno zirytował się rzekomo wygórowaną ceną i przez swą „siostrzenicę" sprowadził policjanta. Gdy policjant wraz z parą niedoszłych lokatorów już wyszedł, załagodziwszy zatarg — przerażona gospodyni stwierdziła, że całe jej mieszkanie zostało okradzione. Okazało się, że podczas targów gospodyni i interwencji policjanta, wspólnik „wujaszka i siostrzenicy" nie próżnował, a był nim ów młodzieniec o semickim wyglądzie, który przed wyżej wspomnianą parą wynajął sobie pokój. Poszkodowana właścicielka mieszkania rozpoznała w albumie przestępców inkryminowane osoby, za którymi policja wszczęła pościg.

BOHATERSKA MATKA WŁASNĄ PIERSIĄ OSŁONIŁA CÓRKĘ

Koło północy przy zbiegu ulic Podrzecznej i Stodolnianej w Łodzi rozegrała się krwawa tragedia. Do powracającej w towarzystwie matki Leokadii Walencikiewiczówny podszedł zalecający się do niej żonaty Adam Reicher wymierzając rewolwer w pierś dziewczyny. Matka Leokadii, 51-letnia Amiela Walencikiewiczowa w ostatniej chwili zasłoniła sobą córkę. Strzał ugodził ją w pierś W stanie beznadziejnym ofiarną matkę przewieziono do szpitala. Reichera aresztowano.

OKRADŁA CHLEBODAWCZYNIĘ I CHCIAŁA JĄ ZADUSIĆ

W mieszkaniu Stefanii Rutkowskiej przy ul. św. Barbary 6 w Warszawie zatrudniona była od kilku dni jako służąca Helena Wallówna. Korzystając z tego, że Rutkowska wraz z dzieckiem 6-miesięcznem leżała chora w łóżku, Wallówna okradła mieszkanie i wyszła cichaczem, odkręcając kurki gazowe, aby upozorować samobójstwo Rutkowskiej. Rutkowska poczuwszy woń gazu, wyskoczyła z łóżka i zaczęła wzywać pomocy. Dozorca zdołał zatrzymać zbrodniarkę wraz ze skradzionymi rzeczami. Zbrodniarkę przesłano do urzędu śledczego.

ZAJŚCIA W GÓRZE KALWARII

W Górze Kalwarii w związku z masowym zjazdem chasydów na dwór cadyka Altera, wydarzyły się zajścia antyżydowskie. Nieznani sprawcy napadli na kilku żydów, zrywając im z głowy cybetowe czapy, t. zw. „sztrajmlech". Przed bóżnicą pobito jednego żyda. Pociągi wiozące chasydów na zjazd są strzeżone, ponieważ w czasie ostatnich świąt były wypadki obrzucania tych pociągów kamieniami.

Willa bandycka
NA LICYTACJI

Wspaniała willa osławionego bandyty amerykańskiego Al Capone położona na wybrzeżu oceanu w Miami (Floryda) znalazła się w ostatnich dniach wskutek zaległości podatkowych właściciela na licytacji. Suma zaległości podatkowych wynosiła 25.000 dolarów. Tuż przed rozpoczęciem licytacji do Miami przybył hydroplanem wysłannik herszta odbywającego karę w więzieniu, który przedstawił poświadczenie władz amerykańskich na uregulowaną należność podatkową. Tym samym zgromadzeni reflektanci musieli opuścić miejsce licytacji bez rezultatu.

Jubileusz Cyganów

U progu jesieni odbyła się w starym mieście słowackim w Koszycach piękna uroczystość cygańska. Z najdalszych okolic przybyły tabory cygańskie, przywożąc około 900 rodzin cygańskich.

Zgromadzona ludność obchodziła 500-lecie pierwszych wypraw cygańskich z Indyj do Europy. Dzięki życzliwości rolników i władz miejskich uroczystości cykańskie odbyły się przy stołach biesiadnych zastawionych suto jadłem i napojami. Cyganie zadowoleni z serdecznego przyjęcia zademonstrowali liczne folklorystyczne atrakcje. Na zakończenie odbył się w salach miejskich oraz na rynku wielki bal, w którym brali liczny udział gospodarze słowaccy.

LWY NIE ZNOSZĄ
dźwięków ustnej harmonijki

Jak donoszą z Johanesburga w Afryce Południowej, od wielu miesięcy zauważono, że lwy w rezerwacie im. Kreugera zaczynają powracać do stanu dzikości. Nie rzadko zdarza się, że bestie wymykają się poza granice rezerwatu

siejąc postrach wśród okolicznych mieszkańców.

Ale nawet podróżni ,zwiedzający park Kreugera, nie są bezpieczni przed królem puszczy. Niedawno na tym tle miał ciekawą przygodę b. burmistrz Benoni, J. H. Greybe, który ze swym czteroletnim synkiem wybrał się do rezerwatu. Chcąc zwiedzić dokładnie park, burmistrz zeszedł z dróg pilnowanych przez dozorców i używał przechadzki na bocznych, nie pilnowanych alejach. W pewnym momencie

drogę zastąpiły mu dwa duże lwy.

Burmistrz na widok bestii, których gniewny pomruk nie zapowiadał nic dobrego, wziął synka na ramię i wycofał się na pobliski most kolejowy. Zwierzęta podążyły za nimi. Na szczęście z pomocą pośpieszył im dozorca parku, który, wobec grożącego wszystkim bezpośredniego niebezpieczeństwa, zdobył się na tyle zimnej krwi, że zastosował wypróbowany przez tubylców sposób spłoszenia lwów.

Wyjął on z kieszeni ustną harmonijkę i zaczął grać jakąś melodię.

Lwy, które nie znoszą dźwięków harmonijki, odwróciły się i uciekły.

Hełmy tropikalne z aluminium

W pierwszej chwili wydaje się mało prawdopodobnym, by metal mógł być skuteczną osłoną przed gorącem. Wiadomo przecież powszechnie, że metale pod wpływem promieni słonecznych szybko się nagrzewają.

Aluminium odrzuca jednak promienie cieplne i dlatego używa się go jako materiału izolacyjnego, zarówno dla zabezpieczenia przed utratą ciepła na wewnątrz, jak i dla stworzenia dobrej izolacyjnej warstwy chłodzącej na zewnątrz.

Baseny i naczynia, przeznaczone dla dłuższego zachowania ciepłej wody, wykłada się wewnątrz cienką izolacyjną warstwą aluminium. Grubość tej warstwy wynosi 100 mm.

Dla izolowania przed nagrzaniem od wewnątrz, a więc przy wszelkiego rodzaju chłodnicach, używa się aluminium w formie harmonikowej, co stwarza duży dopływ powietrza przy ograniczeniu do minimum ilości punktów stycznych izolującej płaszczyzny.

Izolacja taka jest w porównaniu z innymi materiałami izolacyjnymi bardzo lekka.

Hełmy tropikalne zabezpieczono przed oddziaływaniem ultra-fioletowych promieni, wykładając je podwójną warstwą aluminium. Tak samo dobre doświadczenia w strefie tropikalnej porobiono z namiotami, wyłożonymi warstwą aluminium.

Brudna dłoń Lincolna

Sławny prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Abraham Lincoln, pochodził z ubogiego domu. W swych chłopięcych latach odwiedzał szkołę powszechną w Hodgewille. Pewnego dnia nauczyciel postanowił przeprowadzić kontrolę czystości rąk. W tym celu polecił dzieciom podnieść obie dłonie do góry.

Jedynie młodziutki Lincoln podniósł tylko jedną rękę. Skoro zbliżył do niego profesor, to stwierdził, że ręka ta dawno już nie widziała mydła.

— Zasłużyłem na karę. Mogę ci ją darować skoro pokażesz mi, chłopcze, chociaż jedną dłoń brudniejszą od twojej.

Lincoln na te słowa podniósł drugą rękę, która okazała się jeszcze brudniejszą. Nauczyciel oniemiał z oburzenia, lecz po chwili roześmiał się z dowcipu swego ucznia i postanowił mu karę darować.

Koń, który pije wino

Prastara miejscowość węgierska Pestsenterszedt słynie na całą okolicę z niezwykle starannej hodowli koni. Z pośród tamtejszych hodowców wyróżnia się pewien gospodarz hodujący jedynie belgijskie zimno krwiste odmiany konia. Doszedł on do niezwykle interesujących rezultatów, które, jak sam oświadcza, zawdzięcza tokajowi. Ilekroć zauważy, że zdrowie konia ulega pogorszeniu tylekroć nalewa do obroku kilka butelek wina. Słodki trunek działa na rumaka pobudzająco, przysparzając mu wiele sił i impulsów. Hodowca ceni wartość swej stajni na 2 50.000 pengo.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

47

— Ma pan rację. mister Barker, to wydarzenie szczególne. W większości wypadków okazujemy brak wiary w stosunku do samych siebie.

W tejże chwili bez żadnego logicznego powodu przypomniała propozycję doktora Turnera. Rzeczywiście jak pięknie byłoby zwiedzić z kapitanem Barkerem północne jeziora włoskie albo Hiszpanię.

— Panie kapitanie, czy to wino jest bardzo mocne?

— Doskonałe, panno Henryko.

— Strasznie grzeje — roześmiała się i wyjęła z torebki puderniczkę. — Muszę się doprowadzić do porządku. To jest wino dla starszych.

— Może szklankę szampana, panno Henryko?

— Broń Boże! Toby mnie całkiem dokończ.

— W takim razie jeszcze filiżankę kawy?

Nastąpiło milczenie.

— Czy mogę pani powiedzieć, co mnie absorbuje od pewnego czasu? — zapytał nieoczekiwanie Barker.

— Może mi pan wszystko mówić — odpowiedziała bez zastanowienia i skrzywiła się w duchu. Zraził ją samą niesmaczny patos tonu i gruba przesada.

Zdawało się, że Barker nie zauważył tego.

— Absorbuje mnie, że pani pracuje jako pokojówka. To nie jest odpowiednie zajęcie dla pani. Poza tym niszczy pani piękne ręce.

— Ręce? — Usłyszała bicie własnego serca. — Jeśli panu zależy na tym, jutro wymówię służbę w hotelu.

Spojrzał na nią z zadowoleniem i z wdzięcznością.

— Bardzo dziękuję, panno Henryko. Oczywiście pomyślałem o rekompensacie...

— Niewłaściwa troska, mister Barker — przerwała obrażona — Zresztą pańska prośba jest spóźniona, bo ostatecznie postanowiłam rzucić służbę w hotelu dziś wieczór przed naszym spotkaniem.

— Bardzo przepraszam, panno Henryko, źle się wyraziłem. Proszę mi wierzyć, że nie miałem zamiaru w czym kolwiek dotknąć pani. Jeśli mówiłem o rekompensacie, to nie w sensie wynagrodzenia, lecz dlatego, że miałem już gotową konkretną propozycję.

Spojrzała ze szczerym zdziwieniem.

— Jaką propozycję?

— Zgodzi się pani zostać moją sekretarką?

Odpowiedziała mu uśmiechem.

— Pańską sekretarką? Co za pomysł? Po co panu sekretarka?

— Muszę mieć sekretarkę, panno Henryko — odpowiedział poważnie.— W Warszawie mam dużo do roboty.

Popatrzyła na niego z niedowierzaniem.

— Wolno zapytać, jakiego rodzaju jest ta praca panie kapitanie?

— Naturalnie, proszę pani! dam pani wyczerpujące objaśnienia, ale uważam to miejsce za nieodpowiednie.

Po teatrze sala się wypełniła do ostatniego stolika.

— Czy nie zechce pani jeszcze raz zaprosić mnie do siebie?

— Owszem, panie kapitanie.

Kazał podać rachunek.

— I pani się zgodzi?

— Jeżeli pan naprawdę potrzebuje sekretarki, to z największą chęcią będę pracowała z panem.

— All right! — zakończył z największym zadowoleniem.

Co z tego wyniknie — zastanawiała się Woydyńska, póki Barker płacił rachunek. Błysnęła mętna myśl, czy nie będzie szczęściem już samo to, że nadal zostanie przy nim? Nie dopuściła do jaśniejszego sformułowania. Stanowczo wino było za mocne!

ROZDZIAŁ XX

— Jakież będą moje obowiązki, jako sekretarki pana? — Zapytała panna Woydyńska, gdy zasiedli w jej gabinecie.

(C. d. n.)

W cieniu kwitnącej wiśni

Obrazki z życia dzisiejszej Japonii

Dzisiejsza Japonia nietylko ze względu na jej obecne działania wojenne, ale w ogóle z pośród narodów, zamieszkujących Daleki Wschód azjatycki zasługuje na najsilniejsze zainteresowanie. W niedługim stosunkowo czasie

wybiła się bowiem Japonia ponad wszystkie inne państwa azjatyckie

i zyskała nad nimi przewagę zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym i społecznym.

Japończycy rozwinęli nietylko niezwykle silną potęgę militarną, którą dziś pragną zużyć na opanowanie pewnych prowincyj chińskich, lecz osiągnęli również szczyty cywilizacji dzięki rozwojowi przemysłu, środków komunikacyjnych i wszelkich gałęzi życia kulturalnego i artystycznego narodu.

Amerykanizacja życia i nadanie mu tempa doby obecnej

zespala się jednak w Japonii z dziwnym przywiązaniem do odwiecznych zwyczajów,

których nikt nie śmie naruszyć. Nie ma wprawdzie pod tym względem żadnego przymusu, ale stalowa wola Japończyka zachowuje przy całkowitej niemal modernizacji swą odrębność duchową.

Niezwykły zmysł organizacyjny, przedsiębiorczość i pracowitość Japończyków, przeciwstawia się skutecznie częstym niestety trzęsieniom ziemi. Rozrost i rozbudowa życia Japonii nastąpiła w ostatnim czasie w tak silnym stopniu,

że tylko ze Stanami Zjedn. da się porównać.

Olbrzymie przedsiębiorstwa i trusty przemysłowe działają tak jak w Ameryce. I w Japonii, tak samo jak w N. Jorku milionerzy rodzą się z tłumu.

Lecz jest również i różnica pomiędzy Japonią a modernistycznym światem.

Japończycy, to naród o dawnej wiekowej kulturze.

To też nie brak im oryginalnych zwyczajów i odrębnych form życia, które Europejczyka dziwić mogą swą egzotycznością lub zaciekawiać celowością i praktycznością.

Prawdziwie egzotycznym i trudno dla nas zrozumiałym jest kult, jaki Japończyk żywi dla herbaty, której picie jest jakby religijną ceremonją, pełną namaszczenia i kontemplacji. W każdym domu japońskim służy jeden pokój jakby za kaplicę herbacianą.

Pije się w nim uroczyście tylko herbatę.

Zwolennicy picia herbaty tworzą coś w rodzaju sekty, urządzającej częste popołudniowe posiedzenia herbaciane. Za stołem zasiada grono zaproszonych uczestników, którym w takt ich uroczystych poruszeń korpusem, gospodyni podaje we filiżankach, herbatę. Przestrzega przytym kolejności wieku i urzędu.

Najwyżsi dygnitarze otrzymują ten napój w kosztownych, antycznych filiżankach.

Przy całej tej ceremonii panuje niczym nie zmącona cisza, której nikt nie przerywa również podczas obrzędu picia. Wypicie całej filiżanki winno się odbyć w czterech i pół łykach. Po wypróżnieniu filiżanki rozpoczyna się długa część ceremonii. Wszyscy goście w dalszym ciągu milczą, a na podanych przez gospodynię kartkach piszą pod adresem siedzącego stołu uczestnika w poetyczną formę ubrane komplimenty. A obowiązkiem każdego jest w podobny sposób odpowiedzieć.

Dopiero po ukończeniu obrzędu zawiązuje się normalna rozmowa towarzyska.

Ciekawy jest też zwyczaj nieustanawiający jednego dnia spoczynku po pracy całego tygodnia. Na ulicach miast japońskich nie można obserwować owego niedzielnego nastroju, jaki cechuje miasta europejskie. Ulice tętnią zawsze ruchem i trybem dnia powszedniego. Nie znaczy to jednak, aby Japończyk nie znał dnia odpoczynku.

Nie ma ustalonej ani tradycją, ani też ustawą państwową oficjalnej przerwy w pracy tygodniowej, nie ma ogólnie świętowanych niedziel.

Każde jednak rzemiosło i każda instytucja ustanawia wyłącznie dla siebie dowolny dzień odpoczynku i w dniu tym wstrzymuje się od pracy. To też ogólny rytm życia nigdy nie zostaje zwolniony.

Lis w zamku prezydenta

Jesteśmy w sezonie polowań. Nic dziwnego, że w tym okresie cieszą się „wzięciem" wszelkie historyjki myśliwskie z prawdziwego, jak i nieprawdziwego zdarzenia. Jedna z takich historyjek wydarzyła się niedawno w letniej siedzibie prezydenta Francji w Rambouillet.

Służba przygotowywała śniadanie dla gości prezydenta, biorących udział w polowaniu reprezentacyjnym w pobliskim lesie. W pewnej chwili uwagę służby zwróciły podejrzane szmery, dochodzące z gabinetu prezydenta. Otworzono ostrożnie drzwi, obstawiwszy przedtem przezornie wszystkie wyjścia.

Jak się okazało, przyczyną niepokoju był młody lis, który w niewytłumaczony dotychczas sposób dostał się do gabinetu i zajął fotel prezydenta. Intruza chciano zabić. Życie uratował mu prezydent, który w międzyczasie nadszedł ze swymi gośćmi.

Nieboszczyk przy kierownicy

W Wersalu wydarzył się niedawno makabryczny wypadek. Pewien motocyklista, tknięty paraliżem serca, jeszcze kilka sekund po śmierci zdołał ujechać około 200 metrów, w końcu upadł na trotuar.

O podobnym wypadku donoszą z Niemiec. Na jednej z autostrad w zachodnich Niemczech zauważono samochód, pędzący z nadzwyczajną szybkością. W pewnej chwili droga skręcała nieco w lewo. Samochód, który pędził w linii prostej, rozbił się o przydrożne drzewo. Lekarz, który zbadał zwłoki kierowcy samochodu, stwierdził, że śmierć jego nastąpiła 5 minut przed katastrofą. Już po śmierci kierowcy samochód przebył około 60 kilometrów.

Rzemieślnik bez rąk

Francuska izba rzemieślnicza przyznała stolarzowi Pierre Mathieu z Bretanii miano największego rzemieślnika Francji. Odznaczony tym zaszczytnym tytułem stolarz nie posiada rąk i całą pracę fizyczną wykonuje zapomocą sprawnie funkcjonujących palców nóg.

Specjalnością jego pracowni stolarskiej są misternie wykonane krzesełka i stoły dla lalek Niemal każdy dziecięcy pokoiczek w Paryżu zapełniony mebelkami i przyrządami do zabaw i gry posiada drobne charakterystyczne wyroby — dzieło pracowitości mistrza Mathieu z Bretanii. Od 40 lat Mathieu utrzymuje swą liczną rodzinę i we wzorowym życiu małżeńskim, zawodowym i obywatelskim spotyka się z ogólnym szacunkiem i uznaniem.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.